

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

JAWNE



ASG WP wewn. 3801/84

Egz. nr ..... 1



Płk dr Apolinary PROKOP

## ORGANIZACJA PRZEŁAMANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W OPERACJI ZACZEPNEJ

Skrypt



49631

WARSZAWA

1984



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

**JAWNE**



ASG WP wewn. 3801/84

Egz. nr 1



Płk dr Apolinary PROKOP

## ORGANIZACJA PRZEŁAMANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W OPERACJI ZACZEPNEJ

Skrypt



WARSZAWA

1984

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

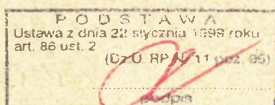
**JAWNE**

ASG WP wewn.3801/84

PRZEKLASYFIKOWANO

Przebieg Nr 54305

Egz.nr.... 1



Płk dr Apolinary PROKOP

ORGANIZACJA PRZEŁAMANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA  
W OPERACJI ZACZEPNEJ

S k r y p t

*Inelias, -  
prot. A z dn. 2.01.97  
dy-*

WARSZAWA

'1984r.

SPIS TREŚCI

	Str.
WSTĘP .....	3
1. OGÓLNE ASPEKTY PRZEŁAMANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W TOKU PROWADZENIA OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII .....	5
2. ZWALCZANIE ODWODÓW NIEPRZYJACIELA W CZASIE PRZEŁAMYWANIA JEGO OBRONY W TOKU OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII .....	10
3. ZASADY PRZEŁAMYWANIA Z MARSZU POŚREDNICH RUBIEŻY OBRONY NIEPRZYJACIELA W TOKU ROZWIJANIA OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII.....	20
4. MECHANIZM PRZEŁAMYWANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W ZALEŻNOŚCI OD SPOSOBU JEJ PROWADZENIA /ROZEGRANIA/.....	32
 ZAŁĄCZNIKI:	
nr 1. Charakterystyka obrony zawczasu przygotowanej i obrony przygotowanej w ograniczonym czasie /według poglądów wojskowych teoretyków zachodnich/.....	50
nr 2. Strefa obrony Grupy Armii /z elementami struktury obrony i ugrupowania bojowego/.....	51
nr 3. Podstawowe zasady prowadzenia /rozegrania/ obrony aktywnej.	52
nr 4. Możliwości bojowe DZ RFN w niszczeniu nacierających czołgów.	55
nr 5. Możliwości bojowe DPanc RFN w niszczeniu nacierających czołgów.....	56
nr 6. Możliwości bojowe DZ /DPanc/ USA w niszczeniu nacierających czołgów.....	57
nr 7. Możliwości bojowe DPanc WB w niszczeniu nacierających czołgów.....	58
nr 8. Możliwości bojowe DZ/DPanc/ USA typu 86 w niszczeniu nacierających czołgów .....	59
nr 9. Ugrupowanie bojowe korpusu armijnego w obronie pozycyjnej /variant/ .....	60
nr 10. Ideowy schemat rodzajów obrony wojsk NATO .....	61

## WSTĘP

W regulaminie walki podkreśla się, że natarcie wojsk może się rozpocząć od pościgu, boju spotkaniowego /bitwy/ oraz od przełamania. Formę natarcia uzależnia się więc od rodzaju działań bojowych prowadzonych przez nieprzyjaciela. Natarcie wojsk na broniącego się nieprzyjaciela musi rozpocząć się od przełamania jego obrony.

Z powyższego wynika, że w warunkach współczesnego pola bitwy, armia przechodząc do operacji zaczepnej wobec broniącego się nieprzyjaciela zmuszona będzie rozpoczynać ją od przełamania obrony.

Przełamanie obrony nieprzyjaciela jest jednym z najważniejszych, ale nie jedynym zadaniem realizowanym przez armię w operacji zaczepnej. Do zadań tych między innymi zalicza się:

- likwidację okrążonych lub odpieranie przeciwuderzających zgrupowań nieprzyjaciela;
- forsowanie szerokich przeszkód wodnych;
- zdobywanie dużych aglomeracji miejskich, portów i baz morskich;
- uchwycenie wybrzeża morskiego i likwidację /odpieranie/ uderzeń operacyjnych morskich i powietrznych desantów nieprzyjaciela;
- zapewnienie sprzyjających warunków wprowadzenia do bitwy drugiego rzutu operacyjnego frontu lub OGM frontu;
- wykonanie zadań w ramach pierwszego uderzenia jądrowego frontu i jednocześnie likwidację skutków uderzeń broni jądrowej nieprzyjaciela oraz inne zadania.

Oprócz wymienionych tych i innych zadań, które mogą stanowić treść operacji zaczepnej armii, nie należy również wykluczać sytuacji, w której armia, po przełamaniu obrony nieprzyjaciela na początku operacji, zmuszona zostanie do kolejnego przełamania jego obrony również w toku trwania /rozwijania/ operacji.

W tym miejscu nasuwają się przede wszystkim następujące pytania: czy w toku armijnej operacji zaczepnej, po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela i stworzeniu wojskom armii sprzyjających warunków do prowadzenia działań o charakterze manewrowym, może wytworzyć się taka sytuacja operacyjna, w której zaistnieje konieczność kolejnego przełamania obrony oraz jakie czynniki spowodują potrzebę kolejnego przełamania obrony nieprzyjaciela w toku już rozwijanej przez armię operacji zaczepnej?.

Odpowiedź na powyższe pytania stanowi treść pierwszego rozdziału niniejszego skryptu. W rozdziale tym wskazuje się, że w toku armijnej operacji zaczepnej może wytworzyć się sytuacja, w której armia oprócz przełamania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela będzie musiała dodatko-

wo przełamywać jego obronę organizowaną na pośredniej /pośrednich/ rubieży obronnej. Ponadto podkreśla się, że do podstawowych elementów stanowiących o możliwości zorganizowania przez nieprzyjaciela silnej obrony w głębi jego ugrupowania na pośredniej rubieży należy przede wszystkim zaliczyć:

- posiadanie przez broniącego się nieprzyjaciela silnych odwodów taktycznych i operacyjnych;

- dopuszczenie do wykorzystania przez broniącego się nieprzyjaciela odwodów w celu wzmocnienia siły oporu wojsk znajdujących się w jego pierwszym rzucie lub zorganizowanie przez nie obrony zawczasu przygotowanej<sup>1/</sup> na pośredniej rubieży obronnej.

Uznając rolę, jaką mogą odegrać odwody broniącego się nieprzyjaciela w zakresie potęgowania oporu oraz organizowania przez niego obrony na pośrednich rubieżach obronnych, w drugim rozdziale rozpatrzono podstawowe zasady ich zwalczania przez armię w ramach prowadzonej operacji zaczepnej. Zwalczanie odwodów broniącego się nieprzyjaciela w toku operacji zaczepnej armii - podobnie jak to było w przeszłości - również obecnie - jest przedsięwzięciem nader skomplikowanym i trudnym. W niniejszym skrypcie problematykę zwalczania odwodów broniącego się nieprzyjaciela przez armię w trakcie operacji zaczepnej potraktowano głównie w następujących aspektach:

- możliwości całkowitego ich rozbitcia do czasu zanim nieprzyjaciel zdąży je wykorzystać w celu wzmocnienia oporu jego wojsk znajdujących się w pierwszym rzucie;

- możliwości ich obezwładnienia /zniszczenia/ w takim stopniu, że nieprzyjaciel będzie mógł je wykorzystać jedynie do zorganizowania - w głębi swego ugrupowania - obrony przygotowanej w ograniczonym czasie<sup>2/</sup>.

Takie potraktowanie zagadnienia wynika bowiem z tego, że armia prowadząc operację zaczepną powinna zawsze dążyć do pozbawienia broniącego się nieprzyjaciela możliwości wykorzystania odwodów do potęgowania oporu jego wojsk, znajdujących się w pierwszym rzucie, a także i z tego, iż armia nie zawsze będzie w stanie to osiągnąć.

W wypadku, kiedy armia prowadząc operację zaczepną nie dysponuje potencjałem umożliwiającym całkowite rozbitcie odwodów nieprzyjaciela musi pogodzić się z faktem, że odwody te zostaną przez niego wykorzystane do zorganizowania obrony na kolejnej, pośredniej rubieży obronnej.

Uznając fakt, że armia w trakcie rozwijania operacji zaczepnej może

---

1/ Podstawowe właściwości obrony zawczasu przygotowanej.

Patrz załącznik nr 1.

2/ Podstawowe właściwości obrony organizowanej w ograniczonym czasie - patrz załącznik nr 1.

spotkać się z obroną organizowaną przez nieprzyjaciela na pośredniej rubieży obronnej wobec tego w skrypcie przedstawiono podstawowe zasady jej pokonania. Główną uwagę skupiono przy tym na omawianiu problematyki przełamania obrony nieprzyjaciela z marszu.

Według poglądów zachodnich zakłada się, że bez względu na stopień przygotowania obrony mogą być przyjęte różne sposoby jej rozegrania /prowadzenia/. Otóż obok ostatnio lansowanej tzw. obrony aktywnej - w praktyce ćwiczeń z wojskami - stosowane są znane już wcześniej sposoby rozegrania walki /bitwy/ obronnej, a mianowicie: obrona pozycyjna /rejonu/ i obrona ruchowa /manewrowa/.

Główna różnica w prowadzeniu wymienionych rodzajów obrony polega na różnym wykorzystaniu w toku walki /bitwy/ obronnej sił i środków pozostających w dyspozycji obrońcy. Przyjmując, że charakter działań wojsk pozostających w natarciu jest uzależniony również od charakteru obrony nieprzyjaciela, w skrypcie przedstawiono mechanizm działania wojsk armii podczas przełamania obrony nieprzyjaciela w zależności od przyjętego przez niego sposobu rozegrania walki /bitwy/ obronnej.

Przedstawiono również podstawowe założenia działań bojowych wojsk armii podczas przełamania obrony nieprzyjaciela w zależności od przewidywanego przez niego sposobu rozegrania walki /bitwy/ obronnej, a mianowicie:

- obrony pozycyjnej /rejonu/;
- obrony ruchowej /manewrowej/;
- obrony aktywnej.

#### 1. OGÓLNE ASPEKTY PRZEŁAMANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W TOKU PROWADZENIA OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII

Kiedy mówimy o przełamaniu, zjawisko to najczęściej kojarzy się nam z początkowym okresem operacji zaczepnych, rozpoczynających się od uderzenia na broniącego się i pozostającego w statycznej pozycji nieprzyjaciela. Również uzasadniony jest pogląd, że jeśli na początku operacji uda się zniszczyć siły broniącego się nieprzyjaciela i dokonać wyłomu w jego ciągłym froncie obrony o wymiarach eliminujących konieczność dotychczasowego czołowego przełamującego uderzenia nacierających wojsk, / tym samym umożliwi się im prowadzenie działań zaczepnych o manewrowym charakterze/ to nie tylko dokona się przełamania obrony, ale również zostaną w ten sposób ukształtowane sprzyjające warunki do osiągnięcia założonego celu operacji.

Innymi słowy, przełamanie to nie tylko wdarcie się nacierających wojsk w głąb najsilniejszego, taktycznego zgrupowania nieprzyjaciela,

to nie tylko sukces terenowy, wyrażający się w opanowaniu określonego odcinka /rejonu, obszaru/ terenu, który dotychczas znajdował się w posiadaniu nieprzyjaciela, ale i przede wszystkim, ukształtowanie /wytworzenie/ takiego stanu, takiej sytuacji taktycznej lub operacyjnej, w której broniący się, na skutek poniesionych strat nie będzie już w stanie odtworzyć naruszonego systemu obrony. Nie będzie przede wszystkim w stanie odtworzyć charakterystycznego dla zachowania trwałości i uporczywości obrony jej ciągłego, nieprzerwanego frontu.

Stwierdzenie, że nie będzie w stanie, wcale nie oznacza, iż nie może w ogóle tego osiągnąć i nie zechce do tego dążyć. Oznacza to tylko ukształtowanie się takiej sytuacji taktycznej lub operacyjnej, w której nieprzyjaciel nie będzie w stanie zachować ciągłego frontu obrony i utrzymać zajmowanego lub przeznaczonego do utrzymania obszaru terenu /rejonu, rubieży/ tylko tymi siłami i środkami, które poprzednio były do realizacji tego zadania wyznaczone.

We wspomnianej sytuacji nieprzyjaciel zostanie zmuszony do przyjęcia jednego z dwóch następujących rozwiązań:

- skierowania dodatkowych nowych sił w celu zatrzymania nacierających wojsk oraz ewentualnie zlikwidowania powstałego wylomu, a także odtworzenia ciągłego frontu obrony;

- przyjęcia takiej formy działań bojowych, która zapewni wyprowadzenie broniących się wojsk spod uderzenia, wykluczy ich całkowite rozbięcie oraz stworzy warunki do zorganizowania obrony w głębi operacyjnej zapewniającej ostateczne załamanie natarcia.

Nieprzyjaciel stosując pierwszy wariant działania, może wykorzystać do wykonania kontrataku lub przeciwuderzenia dodatkowe siły skierowane na kierunek zarysowującego się włamania. Może też je wykorzystać do odtworzenia naruszonego frontu obrony, obsadzając i organizując obronę na kolejnej rubieży terenowej, położonej w jego głębi operacyjnej.

O sposobie działania odwodów nieprzyjaciela skierowanych dodatkowo do powstrzymania nacierających wojsk zadecyduje przede wszystkim skład tych zgrupowań i ich potencjał bojowy.

Jeśli potencjał bojowy wspomnianych odwodów zapewni nieprzyjacielowi uzyskanie przynajmniej równowagi w stosunku do głównego zgrupowania nacierających wojsk, należy się liczyć przede wszystkim z wykonaniem przez nie uderzeń w formie kontrataków i przeciwuderzeń.

Jeśli ponadto na polu walki ukształtuje się sytuacja taktyczna lub operacyjna, w której stronie broniącej się sprzyjać będą inne czynniki np: właściwości terenu sprzyjające obronie; dogodnie dla wykonania kontrataku, lub przeciwuderzenia ukształtowanie linii frontu; dobre warunki dokonania manewru odwodami i wykonaniem przez nie niespodziewanego dla

nacierającego przeciwuderzenia /kontrataku/; zahamowanie tempa przesuwania nacierających wojsk w głąb obrony i trudności wykorzystania przez niego drugich rzutów /odwodów/ i inne czynniki to strona będąca w obronie może wykonać kontratak lub przeciwuderzenie, nie dysponując nawet równowagą potencjału bojowego w stosunku do nacierającego.

Również w zależności od potencjału bojowego, jakim może dysponować obrońca, kształtować się będą cele zakładane w zakresie jego kontrataków lub przeciwuderzeń. Cele te mogą tylko polegać na zatrzymaniu nacierających ugrupowań /na rubieży aktualnie zajmowanej/ lub opanowaniu rubieży dogodnej do organizacji obrony. W sprzyjającej sytuacji mogą one sprowadzać się też do rozbitcia nacierających zgrupowań uderzeniowych i odtworzenia poprzedniego położenia. W warunkach stosowania w działaniach bojowych broni jądrowej, a także podczas działań bojowych, prowadzonych tylko z użyciem konwencjonalnych środków walki, ale po zgromadzeniu przez obrońcę potencjału bojowego stanowiącego o możliwości wykonania kontrataków lub przeciwuderzeń, ich cele mogą być bardziej radykalne, włącznie do przekształcenia się przeciwuderzenia w kontrnatarcie.

W sytuacji, gdy nieprzyjaciel po przełamaniu jego obrony nie będzie miał możliwości do wykonania kontrataków /przeciwuderzeń/ zawsze należy liczyć się z tym, że zechce on zatrzymać lub załamać nasze natarcie, stosując obronne formy działań bojowych. W takiej sytuacji według poglądów lansowanych przez teoretyków zachodnich działania bojowe powinny być prowadzone w myśl następującej maksymy: działać tak aby kosztem minimalnych strat terenowych wyprowadzić swoje siły spod uderzenia i nie dopuścić do ich rozbitcia. Następnie wykorzystując siły wycofujące się oraz ewentualnie skierowane dodatkowo, zorganizować obronę w oparciu o dogodne rubieże terenowe i ostatecznie załamać natarcie uderzających wojsk. Zadanie wynikające z powyższej maksymy dotyczy wszystkich szczebli organizacyjnych wojsk nieprzyjaciela prowadzących obronę. Z podanym sposobem działań nieprzyjaciela musimy liczyć się zarówno w toku pokonywania jego obrony taktycznej, jak i operacyjnej.

Wymienionej maksymie podporządkowane są wszystkie z proponowanych przez zachodnich teoretyków i stosowane w praktyce szkoleniowej wojsk sposoby prowadzenia obrony.

Bez względu na sposób prowadzonej obrony przez nieprzyjaciela, jej przełamanie na początku rozpoczynającej się operacji zaczepnej armii wcale nie musi wykluczać potrzeby organizacji i dokonania kolejnego przełamania już w toku jej rozwijania /prowadzenia/. Jednak zakres i charakter czynności /przedsięwzięć/, stanowiących o sposobie przełamania obrony w toku już rozwijającej się operacji zaczepnej armii, za-

leżeć będzie przede wszystkim od głębokości i powierzchni dokonanego wyłomu w obronnym ugrupowaniu nieprzyjaciela. Głębokość właniania mieć będzie również duży wpływ na umiejscowienie i możliwości prowadzenia przez nieprzyjaciela obrony na określonej /określonych/ rubieży obronnej. Konkretnie umiejscowienie kolejnych rubieży obronnych nieprzyjaciela, z którymi spotkać się może armia prowadząc operację zaczepną, w dużej mierze zależy będzie od przyjętego /zastosowanego/ przez niego sposobu prowadzenia obrony<sup>3/</sup>.

Armia w operacji zaczepnej rozpoczynającej się od przełamania, najczęściej spotyka się z silną, zawczasu przygotowaną obroną nieprzyjaciela. Będzie to bowiem obrona organizowana i prowadzona siłami i środkami szczebla taktycznego - dywizji zmechanizowanej lub niekiedy pancernej.

Obrona taktyczna, której wyrazem jest taktyczna strefa obrony, charakteryzuje się przede wszystkim: ciągłością frontu, głębokim ugrupowaniem broniących się wojsk, wysokim nasyceniem sił i środków /w tym zwłaszcza środków rażenia ogniowego/, wszechstronnym przygotowaniem obrony włącznie z inżynierską rozbudową oraz wysoce zorganizowanym systemem obrony.

Obrona taktyczna stanowi najważniejszy element obrony w aspekcie jej trwałości i uporczywości i to zarówno w ugrupowaniu korpusu armijnego, jak i w obronnym ugrupowaniu operacyjnym /armii, grupy armii/<sup>4/</sup>.

W regulaminach i instrukcjach naszych potencjalnych przeciwników zapisany jest jeden z bardzo istotnych wymogów dotyczących obrony. W myśl tego wymogu, broniące się wojska, znajdujące się na kierunku wykonywanych uderzeń nieprzyjaciela po przełamaniu ich taktycznej strefy obrony, muszą przyjąć taki sposób działań, który zapewni w najkrótszym czasie zorganizowanie /odtworzenie/ obrony o taktycznym charakterze. Obserwując praktykę szkoleniową wojsk NATO w zakresie organizacji obrony widzimy po pierwsze - głębokie ugrupowanie wojsk w obronie oraz występowanie w składzie zgrupowań obronnych licznych i różnorodnych odwodów o charakterze taktycznym i operacyjnym; po drugie - odwody te wykorzystuje się przede wszystkim do zorganizowania przed frontem zgrupowań uderzeniowych obrony o charakterze taktycznym.

O potrzebie wykorzystania posiadanych odwodów dla organizacji obrony o charakterze taktycznym w celu zatrzymania i rozbicia nacierających ugrupowań nieprzyjaciela, dobitnie świadczy ostatnio lansowana przez zachodnich teoretyków wojskowych koncepcja tak zwanej obrony aktywnej<sup>5/</sup>,

3/ W armiach głównych państw NATO lansuje się następujące sposoby prowadzenia obrony: obronę pozycyjną /rejonu/, obronę ruchową /manewrową/, obronę aktywną.

4/ Strukturę i ugrupowanie wojsk Grupy Armii przedstawiono na załączniku nr 2.

5/ Podstawowe założenia obrony aktywnej przedstawiono na załączniku nr 3.

w tym zwłaszcza charakterystyczny dla tego rodzaju obrony manewr: "przeciwkoncentracyjny"

Przełamanie przez wojska armii taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela jest jednym z podstawowych elementów stanowiących o uzyskaniu powodzenia w armijnej operacji zaczepnej. Jednakże sam fakt przełamania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela wcale nie musi świadczyć o przełamaniu jego obrony w ogóle. Jeśli bowiem wojskom armii uda się na początku operacji przełamać taktyczną strefę obrony, ale przedsięwzięcie to zostanie zrealizowane w czasie, w którym nieprzyjaciel zdąży zorganizować obronę w głębi swego ugrupowania obronnego na pośredniej rubieży obrony, armia uzyska tylko określony sukces terenowy, co wcale nie musi być równoznaczne z przełamaniem przez nią obrony nieprzyjaciela. W przedstawionej sytuacji armia nie rozbije bowiem zgrupowań nieprzyjaciela broniących taktycznej strefy obrony, lecz zepchnie je z dotychczas zajmowanych rubieży i nadal zmuszona będzie prowadzić operację zaczepną wykonując czołowe uderzenie przełamujące. Niniejsze opracowanie dotyczy w zasadzie tylko procedur związanych z działaniem armii podczas przełamania obrony nieprzyjaciela w toku już prowadzonej operacji zaczepnej. Działanie armii w przełamaniu obrony nieprzyjaciela, organizowanej w głębi jego ugrupowania obronnego, nie jest jedynym zadaniem realizowanym przez nią w operacji zaczepnej.

Mechanizm działań bojowych wojsk armii zmierzających do przełamania obrony nieprzyjaciela, organizowanej w głębi jego ugrupowania obronnego jest ściśle uzależniony od przyjętej przez dowódcę armii koncepcji wykonania wszystkich pozostałych zadań, stanowiących treść operacji zaczepnej armii w ogóle. Koncepcja przeprowadzenia operacji zaczepnej, a w tym również przełamania obrony nieprzyjaciela w głębi jego ugrupowania obronnego, wyrażana jest w formie zamiaru dowódcy armii do operacji zaczepnej.

Dla ustalenia optymalnego mechanizmu działań wojsk armii w przełamaniu obrony nieprzyjaciela w toku operacji zaczepnej istotne jest właściwe zrozumienie, założonego w zamiarze dowódcy armii, sposobu rozbicia znajdujących się w obronie zgrupowań nieprzyjaciela. Dotyczy to zarówno sposobu rozbicia tych zgrupowań, które bronią taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela oraz tych, które znajdują się w składzie jego odwodów i w pierwszej kolejności mogą być wykorzystane do obsadzenia pośrednich rubieży obronnych. Odwody /drugie rzuty/ broniące się nieprzyjaciela są bowiem tym elementem, który zasadniczo decyduje o możliwościach nieprzyjaciela w zakresie potęgowania siły oporu broniących się zgrupowań i zorganizowania przez niego obrony na kolejnej pośredniej rubieży obrony.

W celu zorganizowania obrony na kolejnej pośredniej rubieży nieprzyjaciel może wykorzystać:

- siły i środki znajdujące się w składzie jego odwodów /drugich rzutów/;

- siły i środki wojsk będących w pierwszym rzucie i wycofujące się przed uderzeniem nacierających wojsk armii.

Wiadomo, że główną rolę w organizowaniu obrony przez nieprzyjaciela w głębi jego ugrupowania spełniać będą wojska pozostające w składzie odwodów /drugich rzutów/. Dlatego też skuteczne zwalczanie przez armię odwodów broniącego się nieprzyjaciela jest podstawowym elementem uzyskania przez nią powodzenia w przełamaniu obrony w toku prowadzonej armijnej operacji zaczepnej. Problematyka zwalczania odwodów nieprzyjaciela w operacji zaczepnej stanowi treść kolejnego rozdziału niniejszego skryptu.

## 2. ZWALCZANIE ODWODÓW NIEPRZYJACIELA W CZASIE PRZEŁAMYWANIA JEGO OBRONY W TOKU OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII

Mechanizm przełamania obrony nieprzyjaciela podczas rozwijania przez armię operacji zaczepnej uzależniony jest przede wszystkim od następujących czynników:

- stopnia przygotowania obrony przez nieprzyjaciela oraz przewidywanego sposobu prowadzenia /rozegrania/ walki /bitwy/ obronnej;

- potencjału bojowego, jaki armia może wykorzystać w celu zrealizowania zadań umożliwiających przełamanie obrony nieprzyjaciela.

Podczas rozwijania przez armię operacji zaczepnej sytuacja taktyczna i operacyjna może różnie się kształtować. W każdym bądź razie, jeśli uda się nieprzyjacielowi w głębi jego ugrupowania obronnego /taktycznego, lub operacyjnego/ zorganizować o b r o n ę z a w c z a s u p r z y - g o t o w a n ą na kolejnej pośredniej rubieży, wcześniej niż znajdą się tam nacierające wojska, będzie to w zasadzie równoznaczne z nieosiągnięciem założonych celów operacji zaczepnej armii. Zorganizowanie przez nieprzyjaciela zawczasu przygotowanej obrony na kolejnej pośredniej rubieży spowoduje ukształtowanie takiej sytuacji taktycznej /operacyjnej/, w której armia bez dokonania zasadniczych, gruntownych korekt w planie operacji i przyjętym mechanizmie działań jej wojsk nie będzie w stanie kontynuować wykonania nakazanych jej zadań bojowych. Po prostu, wytworzy się sytuacja, w której armia, aby kontynuować operację zmuszona będzie najpierw dokonać ponownego przełamania silnej zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela.

Główną rolę w ukształtowaniu tak niekorzystnej sytuacji spełniają tak-

tyczne i operacyjne odwody broniącego się nieprzyjaciela. Nie negując bowiem znaczenia wojsk wycofujących się pod oddziaływaniem nacierających zgrupowań armii, to jednak wiadomo, że - w aspekcie przygotowania przez nieprzyjaciela silnej obrony na pośredniej rubieży obronnej - główną rolę odgrywają jego odwody. Jeśli nieprzyjacielowi uda się wykorzystać odwody do zorganizowania we współdziałaniu z wycofującymi się wojskami pierwszego rzutu obrony zawczasu przygotowanej na kolejnej, pośredniej rubieży, to tym samym powstanie dla armii realna groźba "nie tylko zatrzymania nacierających wojsk", ale i załamania jej operacji zaczepnej.

Co powinna uczynić armia, aby w toku już prowadzonej operacji zaczepnej nie dopuścić lub przynajmniej zniwelować do minimum przesłanki stanowiące o ukształtowaniu tak groźnej dla niej sytuacji?

Armia musi przede wszystkim już w toku planowania operacji zaczepnej dokonać wnikliwej, szczegółowej analizy możliwości bojowych odwodów pozostających w dyspozycji obrońcy oraz określić sposób ich zwalczania. Idea zwalczania odwodów nieprzyjaciela powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie już w z a m i a r z e d o w ó d c y a r m i i d o o p e r a c j i z a c z e p n e j.

Dowódca armii w zamiarze do operacji zaczepnej nie może pominąć następujących elementów związanych ze zwalczaniem odwodów broniącego się nieprzyjaciela:

- kontyngentu sił i środków przeznaczonych do zwalczania odwodów nieprzyjaciela;

- kolejności i sposobu zwalczania odwodów nieprzyjaciela;

Skuteczne zwalczanie odwodów nieprzyjaciela przez armię prowadzącą operację zaczepną stwarza jej następujące możliwości:

- zmniejszenie groźby wykorzystania przez nieprzyjaciela odwodów do wzmocnienia potęgowania siły oporu wojsk broniących taktycznej strefy obrony i tym samym:

- ułatwienia szybkiego przełamania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela na początku operacji zaczepnej armii;

- wyeliminowanie lub znaczne zmniejszenie prawdopodobieństwa potrzeby przełamania obrony nieprzyjaciela w toku rozwijania operacji zaczepnej;

- zdecydowanego rozwinięcia działań wojsk armii i wdarcie się ich w głąb ugrupowania obronnego nieprzyjaciela po uprzednim szybkim przełamaniu taktycznej strefy obrony;

- pomyślnej realizacji pozostałych zadań stanowiących treść operacji zaczepnej armii.

Można stwierdzić, że skuteczne zwalczanie przez armię odwodów bronią-

czego się nieprzyjaciela ułatwia, a nawet w a r u n k u j e w y k o -  
n a n i e w s z y s t k i c h p o z o s t a ł y c h z a d a Ń skła-  
dających się na jej operację zaczepną. W powyższym świetle uzasadnione  
jest stwierdzenie, że zwalczanie odwodów broniącego się nieprzyjaciela  
jest jednym z najważniejszych zadań, które powinny być realizowane w to-  
ku operacji zaczepnej armii.

Poszukiwanie optymistycznych sposobów zwalczania odwodów nieprzyja-  
ciela w operacji zaczepnej armii stanowi ciągły nieprzerwany proces.  
Wynika to przede wszystkim z ciągłego wzrostu ogniowych, uderzeniowych  
i manewrowych możliwości wojsk i wypływających stąd zmian w przygotowa-  
niu i prowadzeniu działań bojowych. Na zmiany zachodzące w sposobach  
przygotowania i prowadzenia działań bojowych na współczesnym polu walki  
/bitwy/ duży wpływ ma również ciągle doskonalenie struktur organizacyj-  
nych związków taktycznych i oddziałów.

Podstawowe założenia dotyczące zwalczania odwodów nieprzyjaciela w to-  
ku operacji zaczepnej armii zostały opracowane i znalazły swoje odbicie  
w praktyce bojowej wojsk w toku drugiej wojny światowej. Wiele z wypracó-  
wanych w tym okresie założeń może być również z powodzeniem wykorzystane  
we współczesnych operacjach zaczepnych, z tym jednak zastrzeżeniem, że  
wypracowane w przeszłości zasady należy stosować z uwzględnieniem wpływu  
taki na współczesne działania bojowe wywiera aktualne uzbrojenie, wyposa-  
żenie i struktury organizacyjne wojsk.

Wprowadzenie do uzbrojenia wojsk broni rakietowo-jądrowej i innych  
silnych środków porażenia ogniowego oraz ich powszechna mechanizacja,  
motoryzacja i unancernienie spowodowały zwiększenie manewrowości, dyna-  
miczności oraz częstotliwości zmian w działaniach bojowych.

W związku z tym, obrońca w warunkach współczesnego pola walki /bitwy/  
może szybciej i skuteczniej niż w przyszłości przeciwdziałać natarciu  
zgrupowań uderzeniowych armii, przy użyciu swoich odwodów taktycznych  
i operacyjnych. Szybkie wykorzystanie wysoce manewrowych i dysponujących  
dużą siłą uderzeniową odwodów, do wzmocnienia broniących się wojsk pierw-  
szego rzutu umożliwi nieprzyjacielowi ciągły wzrost siły oporu na kie-  
runkach uderzenia wojsk armii oraz sprzyja **uzyskaniu** korzystnego stosun-  
ku sił. Nieprzyjaciel, dzięki możliwości szybkiego skierowania odwodów  
na kierunku uderzeń wojsk armii, może szybko uzyskać taki stosunek sił,  
który pozwoli mu zatrzymać natarcie, załamać operację zaczepną armii,  
a nawet przejście z obrony do natarcia.

Według poglądów teoretyków zachodnich odwody znajdujące się w dyspo-  
zycji pozostającego w obronie nieprzyjaciela zostaną wykorzystane do za-  
łamania naszego natarcia, już w jego początkowym etapie, to znaczy w ok-

resie przełamania taktycznej strefy obrony, lub najpóźniej - na pierwszej korpusnej pośredniej rubieży obronnej. Dotyczy to również wykorzystania odwodów operacyjnych nieprzyjaciela.

Z analizy wykorzystania odwodów przez broniącego się nieprzyjaciela nasuwają się następujące wnioski co do ich zwalczania w toku operacji zaczepnej armii:

- walka z odwodami nieprzyjaciela jest głównym zadaniem realizowanym przez armię w toku operacji zaczepnej i w żadnym wypadku nie może być traktowana jako tylko jedno z kolejnych zadań, które wyniknie w toku prowadzenia operacji;

- zwalczanie przez armię odwodów broniącego się nieprzyjaciela musi rozpocząć się jak najwcześniej w stosunku do czasu ich wykrycia, to znaczy nawet jeszcze przed rozpoczęciem przez armię operacji zaczepnej;

- główną rolę w zwalczaniu odwodów spełniać powinny te siły i środki, te elementy ugrupowania operacyjnego armii, które może ona wykorzystać w głębi ugrupowania obronnego nieprzyjaciela, to znaczy siły i środki za pomocą których może armia zwalczać odwody nieprzyjaciela do czasu ich podejścia i wejścia do bitwy.

We współczesnych operacjach zaczepnych armii do podstawowych elementów decydujących o efektywności zwalczania odwodów broniącego się nieprzyjaciela należy zaliczyć: wykonanie silnych uderzeń ogniowych /w tym uderzeń lotnictwa/; wykorzystanie działań desantów taktycznych i operacyjnych, grup dywersyjno-rozpoznawczych, działań oddziałów wydzielonych ze składu dywizji pierwszego rzutu armii oraz, i przede wszystkim, działań bojowych OGM armii.

Reasumując, zwalczanie odwodów broniącego się nieprzyjaciela w armijnej operacji zaczepnej jest to określony kompleks organizowanych przez armię przedsięwzięć w dziedzinie rozpoznania, hamowania tempa marszu, opóźniania wejścia do bitwy oraz obezwładniania /rozbicia/ odwodów nieprzyjaciela. Pomyślna realizacja wymienionych zadań zadecyduje o uzyskaniu wysokiego tempa nacierających wojsk, ciągłości ich działań oraz osiągnięcia przez armię założonych, końcowych celów operacji zaczepnej.

Jednym z wielu czynników warunkujących osiągnięcie powodzenia w zwalczaniu odwodów nieprzyjaciela jest należyty poziom wyszkolenia operacyjnego /taktycznego/ i wysokie zdolności organizatorskie oficerów dowództwa i sztabu armii oraz podległych im związków taktycznych i oddziałów. Pierwszorzędne znaczenie mają zwłaszcza nawyki oficerów w zakresie: wszechstronnej i szybkiej oceny sytuacji, wykryciu zamiarów przeciwnika; aktywnym organizowaniu zdobywania danych o jego odwodach oraz wyborze takich sposobów zwalczania odwodów, które utrudnią lub wręcz uniemożliwią nieprzyjacielowi ich wykorzystanie.

Aby określić skuteczny sposób zwalczania odwodów nieprzyjaciela należy uwzględnić wiele elementów, a między innymi: ich rozmieszczenie i skład możliwe sposoby działań, przewidywane kierunki uderzeń itp. Ze względu na charakterystyczne dla współczesnych działań bojowych zjawisko braku pełnych i wiarygodnych danych o nieprzyjacielu, jedynym sposobem uzyskania wspomnianych danych, jest wnikliwa analiza sytuacji taktycznej i operacyjnej oraz realne przewidywania operacyjne.

Istotne znaczenie w zwalczaniu odwodów nieprzyjaciela w operacji zaczepnej armii ma również precyzyjne określenie terminu wykonania uderzeń ogniowych i rozpoczęcia działań bojowych przez zgrupowanie wyznaczone do ich zwalczania. Zwalczanie odwodów nieprzyjaciela powinno rozpocząć się jak najwcześniej. Najlepiej, jeśli proces ten rozpocznie się w miarę możliwości natychmiast po ich wykryciu. Zwalczanie odwodów nieprzyjaciela powinno odbywać się przede wszystkim zanim zostaną one wprowadzone do działań. Poprzez zwalczanie odwodów zanim zostaną one wprowadzone do walki /bitwy/ uzyskujemy uprzedzenie nieprzyjaciela w działaniach, a każde takie uprzedzenie wpływa dezorganizująco na przyjęty przez niego plan walki /bitwy/, i tym samym, ułatwia nam wykonanie zadań w myśl założonego zamiaru. Jeśli więc armia umiejętnie wykorzysta swoje siły i środki do zwalczania odwodów i uczyni to zanim zdołają one wejść do walki, to nie tylko ma szansę zadać im znaczne straty, ale w ogóle utrudni nieprzyjacielowi ich wykorzystanie do wzmocnienia siły oporu wojsk broniących się w jego pierwszym rzucie.

Rozpatrując problem uprzedzenia nieprzyjaciela w działaniach bojowych, w aspekcie zwalczania jego odwodów, chodzi głównie o znalezienie takiego sposobu działania sił i środków armii prowadzącej operację zaczepną, dzięki któremu uzyska się z e r w a n i e przygotowanych przeciwuderzeń odwodami pozostającymi w dyspozycji broniącego się nieprzyjaciela. Zerwanie przygotowanych przeciwuderzeń odwodów broniącego się nieprzyjaciela uzależnione jest przede wszystkim od skutecznego oddziaływania na nie siłami i środkami oraz dokładnie ustalonego momentu rozpoczęcia przeciwdziałań wojsk armii. Wymaga to z kolei przeprowadzenia przez sztab armii szczegółowych kalkulacji taktyczno-operacyjnych oraz realnego planowania działań wszystkich sił i środków, wszystkich elementów zaangażowanych do realizacji tego zadania.

W latach minionej wojny planowanie w zakresie zwalczania odwodów broniącego się nieprzyjaciela sprowadzało się w zasadzie do określenia szeregu możliwych wariantów odparcia ich przeciwuderzeń /kontrataków/

W tym okresie, nie było podstaw do formułowania bardziej zdecydowanych celów - tj. zerwania przygotowanych przeciwuderzeń. Nie pozwalały

na to: moc /siła/ ognia ówczesnych środków rażenia ogniowego, ich mała donośność oraz ograniczone możliwości w zakresie rozpoznania nieprzyjaciela.

W warunkach współczesnego pola walki i bitwy zmieniły się cele, treść i charakter działań wynikających z samego pojęcia - zwalczanie odwodów broniącego się nieprzyjaciela. W przeszłości zwalczanie odwodów miało na celu tylko skuteczne odpieranie kontrataków i przeciwuderzeń. Dziś już wcale nie chodzi o samo odpieranie uderzeń odwodów nieprzyjaciela. Dziś celem ich zwalczania - jest zerwanie przygotowanych przez nieprzyjaciela - kontrataków i przeciwuderzeń. Idzie bowiem o rozbicie odwodów zanim zdążą wejść do walki /bitwy/ i uniemożliwienie ich wykorzystania przez nieprzyjaciela dla wzmocnienia siły oporu jego wojsk znajdujących się w pierwszym rzucie - przynajmniej do czasu zanim te ostatnie nie zostaną rozbite. Zrealizowanie przez armię wymienionego celu jest jedynym gwarantem osiągnięcia powodzenia w przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela i stworzenie warunków do kolejnego pobicia jego zgrupowań w toku operacji zaczepnej.

Podstawowym sposobem osiągnięcia przez armię wspomnianego celu będzie wykonanie na odwody broniącego się nieprzyjaciela silnych uprzedzających uderzeń jądrowych i ogniowych oraz oddziaływanie innych elementów znajdujących się w głębi ugrupowania obronnego nieprzyjaciela.

Sposoby rozbicia odwodów broniącego się nieprzyjaciela w operacji zaczepnej armii uzależnione są głównie od następujących czynników:

- właściwości ukształtowanej sytuacji taktycznej i operacyjnej;
- możliwości bojowych, w tym zwłaszcza ogniowych, nacierających wojsk armii;
- zakresu i wiarygodności danych z rozpoznania;
- ilości środków rażenia ogniowego, którymi armia może skutecznie razić odwody nieprzyjaciela w rejonach ich rozmieszczenia, na drogach marszu i rubieżach rozwijania.

Do najważniejszych zadań, które w zakresie zwalczania odwodów nieprzyjaciela powinny być wykonywane w pierwszej kolejności należy zaliczyć niszczenie jego środków napadu jądrowego oraz zgrupowań wojsk, które szybciej od pozostałych mogą wykonać kontratak /przeciwuderzenie/. Wymienione obiekty stanowią największe zagrożenie dla wojsk armii i to w każdym etapie prowadzonej przez nią operacji zaczepnej. Bezwzględnie po wykryciu należy też zwalczać te oddziały i pododdziały nieprzyjaciela, które mogą być przez niego wykorzystane w charakterze desantów powietrznych.

Do istotnych czynników stanowiących o zerwaniu przygotowanych odwodów

broniącego się nieprzyjaciela należy również zaliczyć wykonanie przez armię niespodziewanych uderzeń ogniowych oraz wykorzystanie zaskoczenia w działaniach bojowych prowadzonych przez elementy wyznaczone do ich zwalczania. Przy czym najlepsze efekty uzyska się, jeśli wspomniane działania prowadzone będą w okresie przebywania odwodów nieprzyjaciela w rejonach wyjściowych i w trakcie ich przesuwania do strefy działań bojowych. Przy oddziaływaniu na nieprzyjaciela znajdującego się w kolumnach marszowych należy uwzględniać właściwości terenu i wykonywać uderzenia w miejscach, które mogą utrudnić manewr jego sił i środków.

Uderzenia należy wykonywać w momencie przekraczania przez kolumny nieprzyjaciela wąskich przejść terenowych /przełęcze i przejścia górskie, cieśniny itp./ na węzły dróg oraz na różnego rodzaju obiekty drogowe /mosty, tamy, grodzie i tymczasowe przeprawy na przeszkodach wodnych/. Należy również dążyć, aby na drogach marszu odwodów nieprzyjaciela spowodować powstanie stref skażeń, zniszczeń, zalewisk wodnych i pożarów.

W warunkach prowadzenia działań z użyciem broni jądrowej podstawowym środkiem rażenia odwodów nieprzyjaciela będzie broń jądrowa. Natomiast w operacji zaczepnej armii prowadzonej z wykorzystaniem tylko konwencjonalnych środków walki najważniejszym elementem w zwalczaniu odwodów jest ich kompleksowe porażenie ogniowe. Powinno ono obejmować: wykonanie uderzeń lotnictwa, wykonanie uderzeń ogniowych przez wojska raketowe zwykłymi środkami rażenia, wykonanie zmasowanego ognia artylerii oraz ognia wszystkich innych środków, które wystąpią w składzie pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych angażowanych przez armię do zwalczania odwodów.

Jeśli w głębi ugrupowania obronnego nieprzyjaciela znajduje się OGM armii i oddziały wydzielone oraz inne elementy, które mogą być wykorzystane do zwalczania odwodów nieprzyjaciela ich działanie musi być zgrane z uderzeniami jądrowymi /ogniowymi/ wykonywanymi przez armię. Wyrazem właściwego zgrania uderzeń jądrowych z uderzeniem wojsk w zakresie zwalczania odwodów jest jak najszybsze i najlepsze wykorzystanie przez te ostatnie skutków ognia dla ostatecznego lub znacznego rozbitcia odwodów broniącego się nieprzyjaciela.

We współczesnych warunkach znacznie wzrosły możliwości bojowe lotnictwa nawet w zakresie wykonania najbardziej skomplikowanych zadań w operacji zaczepnej armii. Czynnikiem decydującym o wzroście tych możliwości jest wprowadzenie do wyposażenia samolotów nowoczesnej techniki i bardziej skutecznych niż w przeszłości środków rażenia ogniowego oraz znaczne wydłużenie zasięgu oddziaływania lotnictwa. Właściwości te umożliwiają lotnictwu zwalczać różne cele, a więc zarówno punktowe, jak i powierzchniowe - i to bez względu na to - czy są one w pozycji statycz-

nej, czy też znajdują się w ruchu. Lotnictwo może również skutecznie oddziaływać na odwoły nieprzyjaciela znajdujące się na znacznie większej odległości, niż to miało miejsce w ostatniej wojnie światowej. Zwalczanie odwołów nieprzyjaciela, izolacja pola walki od dopływu świeżych sił i zaopatrzenia, są aktualnie najważniejszymi z zadań wykonywanych przez lotnictwo w operacji zaczepnej armii.

Lotnictwo, znajdujące się na lotniskach bazowania, lub lotniskach uchwyczonych w głębi ugrupowania nieprzyjaciela - oprócz ewentualnej osłony i wsparcia działań OGM armii, oddziałów wydzielonych, desantów taktycznych i innych elementów - powinno jednak przede wszystkim zwalczać odwoły w celu niedopuszczenia ich do strefy działań bojowych.

Jeśli armia prowadzić będzie operację zaczepną przy użyciu tylko klasycznych środków rażenia to, lotnictwo stanowi wtedy podstawowy środek w zakresie rażenia odwołów broniącego się nieprzyjaciela, w tym głównie jego odwołów operacyjnych. Dzięki swoim możliwościom taktyczno-technicznym armia może zwalczać odwoły nieprzyjaciela znajdujące się w rejonach wyjściowych /ześrodkowania/ oraz w trakcie ich przesunięcia do strefy działań bojowych.

Zadania te lotnictwo powinno realizować przy ścisłym współdziałaniu z desantami taktycznymi i wszystkimi pozostałymi wojskami armii, które się przerwały i znajdują się w głębi ugrupowania obronnego nieprzyjaciela.

W kompleksie sił i środków przewidzianych do zwalczania odwołów nieprzyjaciela szczególne miejsce zajmują środki rakietowe. W związku ze zwiększeniem rozmachu operacji zaczepnej armii oraz szybkością zmian zachodzących w procesie działań bojowych rola wojsk rakietowych w zwalczaniu oddziałów nieprzyjaciela ciągle wzrasta. Wojska rakietowe w operacji zaczepnej armii, zwłaszcza prowadzonej bez użycia broni jądrowej, powinny skupić swój wysiłek do obezwładnienia odwołów /szczególnie operacyjnych/.

Kola i miejsce oddziałów rakietowych w zwalczaniu odwołów nieprzyjaciela wynika z ciągłego wzrostu ich możliwości ogniowych. Mogą one skutecznie niszczyć siły i środki nieprzyjaciela rakietami wyposażonymi w głowice kasetowe z samonaprowadzającymi się pociskami i minami odłamkowo-burzącymi, przeciwpancernymi, przeciwpiechotnymi i zapalającymi.

Środki rakietowe występujące etatowo w składzie armii i dysponujące dużą donośnością oraz zdolnością do szybkiego wykonania uderzeń mogą zwalczać odwoły nieprzyjaciela w dowolnej fazie operacji zaczepnej i w dowolnym miejscu ich rozmieszczenia. Wykorzystanie środków rakietowych do niszczenia i minowania dróg, mostów, przepraw oraz innych urządzeń i budowli drogowych stwarza sprzyjające warunki do hamowania i zrywania

manewru odwodów nieprzyjaciela zdążających do strefy działań bojowych.

Rażenie ogniowe odwodów broniącego się nieprzyjaciela środkami rakietowymi może być realizowane przy współudziale lotnictwa. W tym wypadku musi istnieć ścisła korelacja zadań, zwłaszcza co do miejsca i czasu wykonania uderzeń przez lotnictwo i wojska raketowe. W sytuacji, kiedy odwody nieprzyjaciela są ześrodkowane w rejonach rozmieszczenia, uderzenia raketowe wykonuje się przed uderzeniami lotnictwa. Natomiast na odwody znajdujące się w ruchu najlepsze efekty osiąga się jeśli uderzenia raketowe zostaną wykonane po uprzednim uderzeniu lotnictwa i ewentualnym wymuszonym zatrzymaniu i skupieniu manewrujących kolumn nieprzyjaciela. Dokonując podziału zadań pomiędzy wymienionych wykonawców należy dążyć do wyznaczania lotnictwu celów powierzchniowych lub kolumn, natomiast wojskom raketowym celów punktowych.

Wojska raketowe i lotnictwo powinny wykonywać uderzenia ogniowe zarówno na korzyść wojsk nacierających od czoła, ale również i w celu wsparcia działań własnych zgrupowań znajdujących się na tyłach nieprzyjaciela w głębi jego ugrupowania obronnego.

Wiele zadań w zakresie zwalczania odwodów nieprzyjaciela mogą wykonywać desanty powietrzne /morskie/. W pasie operacji zaczepnej armii mogą być wysadzane przez front desanty operacyjne oraz przygotowane i wysadzane przez armię taktyczne desanty powietrzne. Miejsce i czas wysadzenia desantów taktycznych przez armię zależy od celu i treści przewidywanych dla nich zadań. W każdym bądź razie, jeśli zadanie desantu polega na zwalczaniu odwodów broniącego się nieprzyjaciela, to rejony lądowania należy wybierać bezpośrednio, lub w pobliżu przewidywanych dróg marszu odwodów.

Desanty, wykorzystując skutki uderzeń jądrowych i ogniowych oraz sprzyjające właściwości terenu, prowadząc aktywne i zdecydowane działania mogą przez dłuższy czas zatrzymać, lub w ogóle uniemożliwić przesunięcie odwodów, zadać im znaczne straty i pozbawić nieprzyjaciela możliwości wzmocnienia obrony jego wojsk znajdujących się w pierwszym rzucie. Niespodziewane uderzenia desantów na tyły odwodowych zgrupowań nieprzyjaciela, nawet stosunkowo małymi siłami, mogą odegrać znaczną rolę w ich rozbiciu.

Współczesne desanty powietrzne, zwłaszcza jeśli zostaną wzmocnione środkami zapewniającymi dużą siłę rażenia ogniowego i wysokie możliwości manewrowe, mogą w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela realizować szereg zadań. Przy czym, zadania te mogą wykonywać samodzielnie, lub przy współdziałaniu z innymi elementami, w tym głównie wspólnie z OGM armii. Wojska wchodzące w skład desantu mogą wykonać niespodziewane uderzenia na odwody nieprzyjaciela rozmieszczone w rejonach ześrodkowania,

lub znajdujące się w marszu. Mogą też uchwycić i utrzymać ważne obiekty, dezorganizować dowodzenie, zapatrywanie i współdziałanie wojsk i wykonywać szereg innych zadań.

We współczesnej operacji zaczepnej armii bardzo ważną rolę w zwalczaniu odwodów nieprzyjaciela odgrywają działania operacyjnej grupy manewrowej armii /OGM/. Operacyjna grupa manewrowa jest aktualnie podstawowym elementem ugrupowania operacyjnego armii decydującym o uzyskaniu przez nią powodzenia w operacji zaczepnej. Stanowiąca jej trzon dywizja/DPanc lub DZ/, prowadząc działania w przodzie, w stosunku do sił głównych armii - i w znacznym oddaleniu od nich, zdecydowanie wdzierając się w głąb ugrupowania obronnego i dezorganizując system obrony powinna, oprócz wykonania szeregu innych zadań, dążyć przede wszystkim do rozbicia odwodów nieprzyjaciela. Zadanie to, jako zasada, powinno być wykonywane w boju spotkaniowym, lub w postaci natarcia na nieprzyjaciela pośpiesznie przechodzącego do obrony.

Przedstawione powyżej rozważania upoważniają do sformułowania następujących wniosków:

- o trwałości i uporczywości obrony nieprzyjaciela decydują w dużej mierze pozostające w jego dyspozycji odwody taktyczne i operacyjne;
- wykorzystanie przez nieprzyjaciela w walce /bitwie/ obronnej odwodów, stanowi w ogóle, o jego możliwościach organizowania zawczasu przygotowanej obrony, w głębi ugrupowania taktycznego, lub operacyjnego, na kolejnych, wcześniej wybranych i często nawet przygotowanych pod względem inżynierskim rubieżach obronnych;
- zorganizowanie przez nieprzyjaciela zawczasu przygotowanej obrony, na kolejnej rubieży w głębi swego ugrupowania, stwarza mu realne przesłanki nie tylko do zatrzymania ale i załamania natarcia /operacji zaczepnej/;
- warunkiem osiągnięcia powodzenia w operacji zaczepnej armii jest obezwładnienie, zniszczenie odwodów broniącego się nieprzyjaciela przynajmniej w takim zakresie, który uniemożliwi mu zorganizowanie obrony zawczasu przygotowanej.

Wreszcie należy podkreślić, że zwalczanie odwodów nieprzyjaciela w operacji zaczepnej armii jest przedsięwzięciem nader złożonym. Armia prowadząca operację zaczepną nie zawsze będzie w stanie obezwładnić /rozbiec/ odwody nieprzyjaciela do tego stopnia, że nie będą one zdolne do zajęcia i zorganizowania zawczasu przygotowanej obrony.

W sytuacji, kiedy armia nie jest w stanie całkowicie rozbić odwodów broniącego się nieprzyjaciela musi zrobić wszystko, aby nie dopuścić do zorganizowania obrony zawczasu przygotowanej. Przy braku możliwości całkowitego rozbicia odwodów nieprzyjaciela należy przynajmniej dążyć do

maksymalnego opóźnienia ich przesunięcia i rozpoczęcia działań związanych z przygotowaniem obrony. Im czas opóźnienia odwodów będzie dłuższy, tym mniej będzie czasu na przygotowanie obrony. Przy ograniczonym czasie, jakim będą dysponowały wojska na przygotowanie obrony, nie będą one w stanie zorganizować obrony zawnazas przygotowanej. Obrona organizowania w krótkim czasie charakteryzować się będzie doraźnym wykonaniem poszczególnych przedsięwzięć stanowiących o jej trwałości i uporczywości. Innymi słowy będzie to obrona przygotowana w ograniczonym czasie. Przełamanie obrony przygotowanej w ograniczonym czasie stworzy nacierającym wojskom armii znacznie mniej problemów niż przy przełamywaniu obrony zawnazas przygotowanej. W świetle doświadczeń z okresu drugiej wojny światowej wiadomo, że nacierające wojska po spotkaniu obrony przygotowanej w ograniczonym czasie dążyły do jej przełamania z marszu, bez zatrzymania natarcia. Przełamanie obrony z marszu było jedynym sposobem uniknięcia zatrzymania natarcia wojsk, sposobem stwarzającym warunki osiągnięcia założonych celów walki i operacji w określonym wcześniej terminie.

W związku z tym, że i w warunkach współczesnego pola walki i bitwy armia prowadząc operację zaczepną może spotkać się z obroną nieprzyjaciela w głębi jego ugrupowania obronnego - znajdzie więc potrzeba jej przełamania. W dalszej części skryptu zostaną rozpatrzone uwarunkowania stanowiące o możliwości i sposobie przełamywania z marszu obrony nieprzyjaciela w toku operacji zaczepnej armii.

### 3. ZASADY PRZEŁAMYWANIA Z MARSZU POŚREDNICH RUBIEŻY OBRONY NIEPRZYJACIELA W TOKU ROZWIJANIA OPERACJI ZACZEPNEJ ARMII

Podczas rozwijania operacji zaczepnej armii nieprzyjaciela zawsze będzie dążył do zatrzymania przesunięcia jej wojsk w głąb swojego ugrupowania obronnego, organizując obronę na zawnazas przygotowanych, pośrednich rubieżach obronnych. W zależności od powstałej sytuacji taktycznej lub operacyjnej do obrony pośrednich rubieży może on wykorzystać siły znajdujące się w odwodzie lub wycofujące się od frontu pod uderzeniem nacierających wojsk armii. Jeśli nacierającym wojskom armii nie uda się pokonać z marszu obrony organizowanej przez nieprzyjaciela na pośrednich rubieżach obronnych, spowoduje to znaczne obniżenie tempa ich natarcia i tym samym, przedłuży czas trwania operacji zaczepnej. Stąd, jeśli nacierające wojska armii, po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, nie zdołają z marszu przełamać jego obrony organizowanej na kolejnych pośrednich rubieżach obronnych, może być w ogóle zatrzymane natarcie armii na określony okres czasu.

Zatrzymanie natarcia wojsk armii wyniknie więc z powodu oporu, jaki

stawia broniący się nieprzyjaciel i co za tym idzie, z potrzeby przeprowadzenia szeregu przedsięwzięć organizacyjnych niezbędnych dla stworzenia sprzyjających warunków do pokonania wspomnianego oporu i przełamania jego obrony.

Jeśli przed kolejną pośrednią rubieżą obrony nieprzyjaciela natarcie wojsk armii zostanie zatrzymane, to do zasadniczych przedsięwzięć organizacyjnych, które mogą przyczynić się do stworzenia sprzyjających warunków przełamania obrony oraz wzmocnienia natarcia i kontynuowania operacji zaczepnej, należy zaliczyć:

- dokonanie dodatkowych przegrupowań i manewru wojsk;
- stworzenie na przewidywanym kierunku /kierunkach/ uderzenia armii wymaganej gęstości sił i środków /artylerii, czołgów, BWP, środków przeciwpancernych itp./;
- dokonanie manewru i zgromadzenie na wymienionych kierunkach potrzebnej ilości środków materiałowych;
- organizowanie od nowa współdziałania i dowodzenia.

Wykonanie przez armię wymienionych przedsięwzięć związane jest zawsze ze stratą czasu, który niewątpliwie zostanie wykorzystany przez nieprzyjaciela do wzmocnienia jego obrony. Powstanie więc paradoksalna sytuacja, w której chociaż armia stworzy sobie warunki do przełamania, to jednak ze względu na stopień przygotowania obrony nie będzie w stanie pokonać jej w szybkim tempie. W takiej sytuacji jedynym sposobem przełamania już przygotowanej obrony stanie się "przegryzanie" jej kolejnych pozycji i rejonów.

Aby uniemożliwić nieprzyjacielowi przygotowanie silnej obrony na rubieżach pośrednich, armia prowadząc operację zaczepną powinna dążyć do ich przełamywania z marszu. Jest to bowiem jedyny sposób pokonania obrony nieprzyjaciela organizowanej w głębi jego ugrupowania obronnego, zwłaszcza w aspekcie zapewnienia ciągłości operacji zaczepnej armii.

Przełamanie obrony z marszu, w toku rozwijającej się operacji zaczepnej armii, może być jednak stosowane wówczas, gdy nieprzyjaciel obsadził już rubież obronną, ale nie zdążył jeszcze zorganizować obrony zawczasu przygotowanej.

Istotą przełamania z marszu obrony organizowanej przez nieprzyjaciela, na kolejnych pośrednich rubieżach obronnych, jest to, że przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć stanowiących o pomyślnej jego realizacji odbywa się w toku i bez zatrzymania już prowadzonego przez wojska natarcia.

Aby zapewnić zdecydowane rozwinięcie operacji zaczepnej armii, przełamanie z marszu kolejnych rubież obronnych nieprzyjaciela, powinno się

odbywać bez wyhamowywania tempa natarcia wojsk i w zasadzie na szerokim froncie. Sposobu przełamania rubieży obronnych z marszu na szerokim froncie nie należy jednak traktować jako zwykłego natarcia w wyznaczonych pasach lub działania wynikającego wyłącznie z inicjatywy oddolnej. Natomiast zawsze należy przewidywać możliwości jego zastosowania zawczasu, ściśle planować i koordynować działania wojsk armii. Wcześniejsze planowanie, przynajmniej w ogólnych zarysach, powinno się odbywać już w toku przygotowania operacji zaczepnej armii.

Też o potrzebie wcześniejszego planowania przełamania z marszu kolejnych rubieży obronnych nieprzyjaciela w pełni potwierdzają doświadczenia minionych wojen. Opierając się na doświadczeniach trzeba jednak stale mieć na uwadze charakter współczesnego pola bitwy, w którego uwarunkowaniach wielu przedsięwzięć nie da się przewidzieć, a tym bardziej zrealizować zawczasu. Sytuacje na współczesnym polu bitwy mogą zmieniać się radykalnie. Dlatego też w czasie podchodzenia zgrupowań uderzeniowych do rubieży obronnych nieprzyjaciela, bezpośrednie przygotowania zawsze będą konieczne i to na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Mając na uwadze potrzebę organizowania zawczasu działań wojsk armii przy przełamywaniu z marszu kolejnych rubieży obronnych dowódca armii - w ramach rozwiązywania ogólnych zagadnień związanych z przygotowaniem operacji zaczepnej powinien dokładnie ocenić:

- możliwości nieprzyjaciela w zakresie odtworzenia obrony na kolejnych pośrednich rubieżach obronnych;
- przewidywany stopień organizowanej obrony, jej strukturę oraz ewentualny sposób rozegrania walki obronnej przez nieprzyjaciela;
- skład sił i środków, które mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela do zorganizowania obrony na pośrednich rubieżach obronnych.

W wyniku przeprowadzonej oceny wybiera się kierunki uderzeń, a w ich ramach odcinki przełamania dywizjom pierwszego rzutu operacyjnego armii. Ustala się również kierunki przesunięcia i przewidywane rubieże wejścia do bitwy drugiego rzutu /odvodu/, stanowiącego o wzmocnieniu siły uderzenia i rozwinięcia powodzenia wojsk armii przełamujących obronę nieprzyjaciela z marszu.

. Dokonując oceny wojsk własnych rozpatruje się również możliwości kompleksowego porażenia ogniowego w zakresie zwalczania broniącego się nieprzyjaciela oraz ustala się kolejność i sposób uderzeń ogniowych.

Biorąc pod uwagę przewidywany stopień przygotowania obrony nieprzyjaciela określa się siły i środki niezbędne do jej przełamania na poszczególnych odcinkach przełamania dywizji pierwszego rzutu armii oraz siły do rozwinięcia powodzenia przełamujących obronę wojsk. Przy podzia-

le sił i środków uwzględnia się wymogi wynikające przede wszystkim z zasady skupiania wysiłku na najważniejszych kierunkach. Oznacza to, że przełamanie obrony nieprzyjaciela z marszu nastąpi nie od razu na całym froncie, lecz przede wszystkim na najdogodniejszych kierunkach. Będzie to niejako pierwszy etap działań armii, w którym główna rola przypadnie jej dywizjom pierwszego rzutu operacyjnego. W drugim etapie wprowadzone do bitwy drugie rzuty /odwoły/ poszerzą wyłomy i rozbijając nieprzyjaciela przełamią rubież obrony w całym pasie natarcia armii.

W armii liczba kierunków uderzeń i konkretnych odcinków przełamania zależęć będzie głównie od potencjału obronnego nieprzyjaciela i jego gotowości do stawiania oporu, a z drugiej strony, od aktualnych możliwości bojowych wojsk armii w zakresie przełamania obrony. Ale nie tylko. Na liczbę wybranych w armii odcinków przełamania mieć będą również wpływ następujące czynniki: kolejność ogniowego zwalczania broniącego się nieprzyjaciela oraz przewidywany sposób rozwijania przez armię operacji zaczepnej po przełamaniu obrony.

W wypadku jeśli armia dysponuje potencjałem ogniowym umożliwiającym skuteczne porażenie nieprzyjaciela na całej szerokości jego rubieży obrony, wówczas przełamanie z marszu może następować na kierunku natarcia poszczególnych dywizji pierwszego rzutu operacyjnego armii, w całym pasie operacji zaczepnej. Będzie to miało miejsce najczęściej w operacji prowadzonej w warunkach stosowania broni jądrowej. Przełamania rubieży obrony nieprzyjaciela w całej szerokości pasa operacji armii nie można również wykluczyć w działaniach bojowych prowadzonych przy użyciu tylko klasycznych środków rażenia.

W zasadzie będzie to możliwe po uzyskaniu przez armię znacznej przewagi nad nieprzyjacielem, zwłaszcza przewagi ogniowej. W innych sytuacjach mogą być stosowane różne, a zwłaszcza następujące rozwiązania:

- przełamanie na całej szerokości pasa operacji zaczepnej armii, ale tylko na wybranych dla każdej dywizji samodzielnych odcinkach przełamania; w tym wypadku liczba odcinków przełamania w armii będzie równa ilości dywizji znajdujących się w jej pierwszym rzucie operacyjnym;

- łączenie wysiłku dwóch dywizji na ich wewnętrznych skrzydłach /spowoduje to powstanie w armii jednego - dwóch wspólnych odcinków przełamania./;

- jeden ogólny odcinek przełamania armii, na jej kierunku głównego uderzenia, łączący w sobie odcinki 2-3 dywizji, odcinek ten powinien być wspomagany poprzez działanie dywizji znajdujących się na innych kierunkach.

Pierwsze z wymienionych rozwiązań stosuje się wówczas, jeśli po pier-

wsze - armia dysponuje potencjałem zapewniającym skuteczne porażenie nieprzyjaciela na wszystkich wybranych odcinkach przełamania i po drugie - jeśli obrona nieprzyjaciela jest stosunkowo płytka, nieprzyjaciel nie dysponuje silnymi odwodami, które może wykorzystać w toku przełamania jego obrony.

Jeśli armia dysponuje potencjałem ogniowym do skutecznego obezwładnienia obrony nieprzyjaciela tylko na jednym lub dwóch wspólnych dywizyjnych odcinkach przełamania, a jednocześnie obrona jest płytka, to stosuje się drugie z wymienionych rozwiązań.

Jeśli zostanie utworzony tylko jeden wspólny dla dwóch dywizji odcinek, to w pozostałych dywizjach znajdujących się w pierwszym rzucie armii również powinny być stworzone ich samodzielne odcinki przełamania. Przy wyborze w armii dwóch wspólnych odcinków dywizyjnych, jeden z nich uznaje się głównym i tam skupia się gros sił i środków armii. W tym wypadku stopień obezwładnienia obrony nieprzyjaciela na ewentualnych samodzielnych odcinkach przełamania pozostałych dywizji, będzie stosunkowo niski. Fakt ten nie może jednak stanowić o niższym tempie natarcia działających tam wojsk. Po prostu, skuteczne porażenie ogniowe nieprzyjaciela na głównym /głównych/ odcinku przełamania armii i zdecydowane natarcie działających tam dywizji powinno zdeorganizować obronę nieprzyjaciela, ściągnąć na siebie jego odwody i tym samym zrekompensować niedostatek ognia w dywizjach /dywizji/ działających na kierunkach pomocniczych /drugich kierunkach/. Tym samym stworzyć im sprzyjające warunki do rozwijania natarcia z zachowaniem wysokiego tempa.

Jeśli nieprzyjaciel miał czas i przygotował stosunkowo silną obronę, a ponadto w jego ugrupowaniu stwierdzono występowanie odwodów, armia powinna przełamywać obronę na jednym armijnym odcinku przełamania, skupiając w tym miejscu wysiłek uderzeniowy trzech /dwóch/ dywizji, całość pozostającego w dyspozycji armii potencjału ogniowego oraz całość lub część sił i środków stanowiących o zabezpieczeniu armijnej operacji zaczepnej.

Jeden wspólny odcinek przełamania wybiera się z uwzględnieniem najbliższych miejsc w obronie, ale jednocześnie z takim wyliczeniem, aby uderzenie na wybranym odcinku zapewniło armii najlepsze warunki do rozbicia tych ugrupowań nieprzyjaciela, które stanowią głównie o trwałości jego systemu obrony. Przy wyborze jednego armijnego odcinka przełamania działania bojowe dywizji znajdujących się na innych kierunkach, w stosunku do sił głównych armii, będą miały pomocniczy, wspomagający charakter. Najczęściej ich rola sprowadza się do wiązania zgrupowań nieprzyjaciela znajdujących się w pasie ich natarcia i niedopuszczenia do tego, aby mógł on je wykorzystać na kierunku głównego uderzenia armii. W dywizjach spełniających wspomnianą rolę może być wyhamowane tempo lub w ogóle

dojście do zatrzymania natarcia - przynajmniej w pewnym okresie czasu. Wyhamowanie tempa lub zatrzymanie natarcia dywizji działających na kierunkach /kierunku/ pomocniczych, nie można jednak utożsamiać z prowadzeniem lub zatrzymaniem operacji zaczepnej armii. Na odwrót, dywizje prowadząc działania bojowe na kierunkach pomocniczych, stwarzają korzystne warunki dla realizacji zadań przez siły główne armii i tym samym kontynuowanie operacji zaczepnej, przy zachowaniu założonego tempa.

Na wybór kierunku uderzenia i odcinków przełamania bardzo istotny wpływ wywiera również założony sposób rozwijania operacji zaczepnej armii po dokonaniu przełamania obrony organizowanej przez nieprzyjaciela na rubieżach pośrednich w głębi jego ugrupowania. Dlatego też odcinki przełamania powinny stwarzać sprzyjające warunki do rozbicia przez armię brońiących się zgrupowań nieprzyjaciela, kolejno-częściami, po uprzednim ich rozwnięciu, lub okrążeniu /obejściu/.

Stosownie do liczby ustalonych kierunków i odcinków przełamania, tworzy się w armii odpowiednie zgrupowanie uderzeniowe. Tworzy się je w toku natarcia i musi ono osiągnąć gotowość do przełamania przed podejściem do rubieży obronnej nieprzyjaciela. Zgrupowania uderzeniowe muszą charakteryzować się przede wszystkim dużą ruchliwością i dysponować taką siłą ogniową i uderzeniową, która umożliwi przełamanie obrony nieprzyjaciela z marszu. Powyższe stwierdzenie oznacza, że armia przystępująca do przełamania obrony nieprzyjaciela z marszu, na każdym z wybranych odcinków przełamania musi dysponować potencjałem ogniowym umożliwiającym skuteczne zwalczanie następujących obiektów nieprzyjaciela:

- plutonowych punktów oporu na głębokość rejonu obrony batalionu /w granicach całej szerokości odcinka przełamania i na jego skrzydłach/;
- artylerii naziemnej rozmieszczonej na stanowiskach ogniowych, z których może skutecznie razić wojska ze składu zgrupowania przełamującego;
- środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela, zwłaszcza te, które znajdują się na trasie /korytarzu/ przelotu własnego lotnictwa;
- innych obiektów /celów/ np: stanowisk dowodzenia, stacji radiolokacyjnych i naprowadzania itp.

Jeśli zaś idzie o potencjał uderzeniowy - siłę uderzenia - poszczególnych zgrupowań uderzeniowych to w ich składzie musi się znaleźć taka liczba środków /czołgów, BWP, transporterów opancerzonych/, która zapewni pokonanie obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela<sup>6/</sup>.

6/ Obecnie o sile uderzeniowej nacierających zgrupowań stanowi liczba wchodzących w ten stan, tzn. czołgów przeliczeniowych. Konkretną liczbę czołgów przeliczeniowych w składzie pododdziału, oddziału itd. określa się posługując się następującymi współczynnikami: czołg-1.0; BWP-0,7; transporter opancerzony - 0,25; śmigłowiec panc - 4.0.

Aby konkretnie określić skład zgrupowań przełamujących armii, w aspekcie ich siły uderzeniowej, należy najpierw ustalić możliwości bojowe broniącego się nieprzyjaciela w zakresie niszczenia przez jego środki przeciwpancerne nacierających własnych czołgów. Ze względu na różne wyposażenie w środkach przeciwpancernych dywizji głównych państw NATO, ich możliwości w tym zakresie nie są jednakowe. Możliwości bojowe związków taktycznych, oddziałów, pododdziałów armii USA, RFN i WB zostały przedstawione w kolejnych załącznikach /od nr 4 do nr 7/. Ponadto w załączniku 8 przedstawiono również możliwości perspektywicznej dywizji USA typu 86.

W załącznikach wyszczególniono możliwości bojowe nieprzyjaciela w zakresie niszczenia nacierających czołgów w zależności od stopnia przygotowania jego obrony oraz podczas wykonywania kontrataku. Dla niniejszych rozważań wzięto tylko pod uwagę możliwości nieprzyjaciela, którymi może on dysponować organizując obronę w ograniczonym czasie.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że sama znajomość możliwości nieprzyjaciela w zakresie niszczenia nacierających czołgów nie stanowi jeszcze o liczbie czołgów przeliczeniowych w składzie zgrupowania przełamującego. W ugrupowaniu przełamującym powinna bowiem znaleźć się taka liczba czołgów przeliczeniowych, która umożliwi nieprzyjacielowi załamanie naszego natarcia.

Dla ustalenia konkretnej liczby czołgów występujących w składzie ugrupowania uderzeniowego zapewniającego przełamanie obrony przeciwpancernej należy możliwości bojowe nieprzyjaciela w zakresie niszczenia nacierających czołgów podzielić przez współczynnik skuteczności 0,5-0,6.<sup>7/</sup> Na przykład, jeśli możliwości bojowe w niszczeniu nacierających czołgów przez batalion zmechanizowany armii USA, w obronie przygotowanej w ograniczonym czasie wynoszą 94 czołgi przeliczeniowe /patrz załącznik nr 6/, to w składzie zgrupowania uderzeniowego powinno znaleźć się nie mniej niż 157-188 czołgów przeliczeniowych.<sup>8/</sup>

Sumując, aby zapewnić właściwą siłę uderzenia, zgrupowanie uderzeniowe musi mieć w swoim składzie taką liczbę czołgów przeliczeniowych, która zapewni pokonanie obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela. W zależności więc od konkretnej sytuacji taktycznej i operacyjnej, tworząc zgru-

7/ Wielkość podanego współczynnika bierze się po pierwsze z doświadczeń bojowych. Doświadczenia te wskazują, że jeśli broniący się zniszczył 60% nacierających czołgów, to natarcie w ogóle było załamane. Po drugie, wielkość wymienionych współczynników została potwierdzona poprzez badania symulowanego pola walki z wykorzystaniem EMC.

8/ Podane liczby uzyskano dokonując następujących obliczeń:  $194:6/= 157$ ;  $194:5/= 188$ .

powanie uderzeniowe, należy wydzielić do jego składu niezbędną liczbę czołgów. Liczba ta będzie konkretnie uzależniona od szerokości odcinka przełamania i możliwości bojowych nieprzyjaciela w zakresie niszczenia nacierających czołgów.

W skład każdego zgrupowania uderzeniowego przeznaczonego do przełamania obrony nieprzyjaciela z marszu oprócz wymienionych powinny znaleźć się elementy zabezpieczające jego działanie. W tym względzie, szczególną rolę odgrywa właściwie zorganizowany system obrony przeciwlotniczej, system WRE, zabezpieczenie inżynieryjne oraz inne elementy zabezpieczenia operacyjnego.

Podkreślaliśmy już, że w planie operacji zaczepnej armii, zagadnienia dotyczące organizacji przełamania z marszu kolejnych rubieży obronnych nieprzyjaciela, będą mieć ogólny, a nie szczegółowy charakter. Z tego względu armia rozwijając operację zaczepną zawsze zanim podejdzie do rubieży obronnych, na których nieprzyjaciel zamierza zatrzymać natarcie powinna skonkretyzować /uaktualnić/ wszystkie elementy planu operacji dotyczące organizacji-przełamania z marszu obrony nieprzyjaciela. Podstawą do ewentualnych zmian stanowić będzie konkretnie ukształtowana sytuacja taktyczna i operacyjna. Przede wszystkim udokładnia się, lub wyznacza się od nowa, odcinki przełamania oraz treść zadań poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego armii. Określa się też sposób współdziałania między nimi oraz przedsięwzięcia w zakresie zabezpieczenia operacyjnego i dowodzenia.

Z organizacją przełamania obrony z marszu wiąże się również potrzeba uwzględniania pewnych charakterystycznych właściwości w zakresie pracy dowódcy i sztabu armii. Dowódca i sztab armii, aby móc udokładnić, lub podjąć od nowa decyzję do działań wojsk armii, bezpośrednio przed ich podejściem do rubieży obronnej i podczas jej przełamania z marszu, powinny przede wszystkim dokładnie znać: charakter obrony; skład i nasycenie sił i środków nieprzyjaciela na całej szerokości rubieży obronnej oraz na wybranych odcinkach przełamania; silne i słabe strony obrony. Ponadto powinni orientować się o potencjale ogniowym nieprzyjaciela w tym zwłaszcza znać skład i rozmieszczenie jego środków napadu jądrowego oraz odwodów.

Dane te powinny być gromadzone od momentu rozpoczęcia planowania operacji, a następnie zbierać je i uaktualniać już w toku prowadzonych działań. Do ich uzyskania należy angażować wszystkie pozostające w armii etatowo siły i środki rozpoznania oraz dane /informacje/ napływające ze szczebla frontu, sąsiadów i z innych źródeł.

Decyzja powinna być udokładniona lub podjęta na kilka godzin przed podejściem zgrupowań przełamujących do rubieży obronnych nieprzyjaciela.

Armia powinna opracować decyzję do przełamania z marszu rubieży obronnej z takim wyprzedzeniem czasu, w stosunku do czasu rozpoczęcia przełamania, który zapewni doprowadzenie zadań bojowych do wszystkich uczestniczących w tym przedsięwzięciu elementów jej ugrupowania operacyjnego, a także stworzy możliwość zorganizowania współdziałania, zabezpieczenia operacyjnego i dowodzenia.<sup>9/</sup> Ponieważ najczęściej nie będzie czasu i warunków do przeprowadzenia rekonesansu w terenie, w armii decyzję podejmuje się na podstawie mapy. Bardzo istotnym elementem decyzji jest właściwe określenie rubieży przejścia do ataku. Należy ją wyznaczać w takim miejscu, aby zapewnić w miarę skryte rozwijanie zgrupowań przełamujących oraz ich bezpieczeństwo przed oddziaływaniem środków przeciwpancernych nieprzyjaciela.

Podejście zgrupowań przełamujących na rubież przejścia do ataku powinno się odbywać z wykorzystaniem największej ilości dróg marszu, co znacznie przyspieszy rozwijanie wojsk i zmniejszy porażenie, ugrupowania bojowego oraz obniży poziom strat ponoszonych od uderzeń ogniowych nieprzyjaciela.

Podstawową masę artylerii przesuwa się po oddzielnych drogach marszu lub w składzie kolumn czołowych pułków /pz, pz/ wchodzących w skład zgrupowania przełamującego. Takie umiejscowienie artylerii zapewni zabezpieczenie ogniowe rozwijania i zorganizowane wyjście wojsk na rubież przejścia do ataku oraz ogniowe przygotowanie i wsparcie ich działań.

Jeśli chodzi o środki obrony przeciwlotniczej, to muszą one również przesuwać się w składzie kolumn marszowych oddziałów ogólnowojskowych w gotowości do odpierania uderzeń lotnictwa /w tym i śmigłowców bojowych/ nieprzyjaciela oraz zorganizowania skutecznej osłony wojsk na wybranych odcinkach przełamania.

Kolejność podejścia, rozwijania i sposób ataku wojsk wydzielonych do przełamania z marszu rubieży obronnych nieprzyjaciela uzależniony jest w ogóle od warunków wynikających z konkretnej sytuacji taktycznej i operacyjnej.

Jeśli nieprzyjaciel na przykład przed rubieżą obronną przygotowuje strefę osłony<sup>10/</sup> dla jej pokonania nie powinny być angażowane siły główne zgrupowania przełamującego, a wyznaczony z ich składu oddział /oddziały/ wydzielony.

9/ Praktyka z ćwiczeń wskazuje że decyzja na szczeblu armii musi być podjęta najpóźniej 6 godzin przed rozpoczęciem przełamania /na szczeblu dywizji 4 godziny, w pułku 2-2,5 godziny/.

10/ W armiach zachodnich występują różnice tego elementu struktury obrony a mianowicie: w armii USA - strefa osłony lub pas przesłaniania; w Bundeswehrze - strefa ubezpieczeń; w armii brytyjskiej - niszczeń i przeszkód, w składzie którego wyszczególnia się następujące pozycje: wysuniętą, pośrednią i główną. Strukturę pasa przesłaniania potwierdza na tle ugrupowania bojowego KA w obronie - patrz załącznik nr 9.

Należy w ogóle podkreślić ważną rolę spełnianą przez oddziały wydzielone w przełamaniu z marszu obrony nieprzyjaciela. Podczas rozwijania operacji zaczepnej armii, w przewidywaniu potrzeby przełamania z marszu obrony nieprzyjaciela, oddziały wydzielone powinny być wyznaczane przez każdą z dywizji ze składu zgrupowania /zgrupowań/ przełamującego. Odległości oddziałów wydzielonych od sił głównych dywizji może być różna i wynosić: 15-40 km. Każde głębsze przeniknięcie oddziałów wydzielonych w ugrupowanie obronne nieprzyjaciela stworzy lepsze warunki do organizacji przełamania obrony z marszu przez siły główne zgrupowań przełamujących. Po prostu działania bojowe prowadzone przez oddziały wydzielone, stanowiąc będą główne źródło uzyskiwania przez dowódcę i sztab armii danych z rozpoznania. Ułatwi to dowódcy armii podjęcie od nowa lub udokładnienie poprzednio opracowanej decyzji i postawienie konkretnych zadań elementom wchodzącym w skład zgrupowania przełamującego.

Podstawowym zadaniem oddziałów wydzielonych jest przede wszystkim rozbicie sił i środków znajdujących się w pasie przesłaniania i udaremnienie prób nieprzyjaciela zmierzających do zmuszenia sił głównych do wcześniejszego rozwinięcia się zanim podejną do podstawowej rubieży obrony nieprzyjaciela. Ponadto oddziały wydzielone nie powinny również rezygnować z prób pokonania z marszu nieprzyjaciela obsadzającego rubież decydującą o trwałości jego obrony.

Do przełamania z marszu kolejnych rubieży obronnych należy również wykorzystać operacyjną grupę manewrową /OGM/ armii, naturalnie wtedy, kiedy armia prowadząc operację zaczepną będzie jeszcze dysponować siłami i środkami niezbędnymi do jej zorganizowania, a jednocześnie wytworzona sytuacja taktyczna i operacyjna umożliwi prowadzenie przez nią działań.

Do przedsięwzięć stanowiących o powodzeniu przełamania z marszu rubieży obronnej nieprzyjaciela należy przede wszystkim zaliczyć jego ogniowe porażenie. W tym zakresie w armii muszą być wykorzystane wszystkie pozostające w jej dyspozycji środki rażenia ze ścisłym przestrzeganiem kolejności ich użycia - zgodnie z wcześniej opracowanym planem.

Kolejność użycia środków ogniowych w celu porażenia nieprzyjaciela podczas przełamania z marszu jego obrony w toku operacji zaczepnej zawsze musi wynikać z przyjętego modelu działań bojowych wojsk przeznaczonych do realizacji tego zadania. Jeśli więc zakłada się opanowanie pasa przesłaniania przez oddziały wydzielone, to ich działania wspiera się uderzeniami lotnictwa, ogniem artylerii oraz innymi środkami rażenia ogniowego.

Jeśli oddziały wydzielone uzyskają powodzenie i zdołają pokonać siły nieprzyjaciela znajdujące się w pasie przesłaniania i powstaną przesłanki

do pokonania oporu jego sił obsadzających główną rubież obrony, to artyleria znajdująca się w składzie oddziałów wydzielonych powinna rozwijać się i otwierać ogień poszczególnymi bateriami w miarę uzyskiwania przez nie gotowości. W tym wypadku nie organizuje się specjalnego okresu ogniowej działalności - ogniowego przygotowania ataku.

Jeśli jednak wymienione przesłanki nie wystąpią, a natarcie oddziałów wydzielonych zostanie zatrzymane przed rubieżą obronną nieprzyjaciela, artyleria powinna prowadzić walkę ogniową w celu zabezpieczenia podejścia i rozwijania sił ze składu zgrupowań przełamujących dywizji /armii/.

W zakresie zabezpieczenia planowego i zorganizowanego podejścia i rozwijania zgrupowań przełamujących może wyniknąć niekiedy potrzeba dodatkowego wykorzystania uderzeń lotnictwa oraz prowadzenie ognia przez specjalnie wydzieloną do tego celu część artylerii.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem ataku zgrupowań przełamujących przeprowadza się ogniowe przygotowanie ataku. Organizatorem jego będą dywizje wchodzące w skład zgrupowań przełamujących. Jego intensywność zależy od stopnia oporu nieprzyjaciela oraz osiągniętego powodzenia przez oddziały wydzielone. Jeśli nieprzyjacielowi uda się odeprzeć atak oddziałów wydzielonych, to znajdzie potrzeba przeprowadzenia krótkiego, ale silnego ogniowego przygotowania poprzedzającego atak zgrupowania przełamującego. W ramach ogniowego przygotowania obowiązuje przede wszystkim punkty oporu. Idzie bowiem o to, aby w pierwszym rzędzie zniszczyć znajdujące się tam środki przeciwpancerne. W tym okresie zwalczą się również artylerię nieprzyjaciela oraz jego odwody, zwłaszcza taktyczne. Właściwością ogniowego przygotowania, zwłaszcza na szczeblu armii będzie to, iż z powodu różnego czasu podejścia zgrupowań przełamujących do rubieży obrony prowadzi się je niejednocześnie na wszystkich odcinkach przełamania, a w miarę gotowości wojsk do ataku. Ponadto, po przeprowadzeniu ogniowego przygotowania na jednym z kierunków, dokonuje się manewru uderzeniami lotnictwa oraz ogniem i sprzętem artylerii w celu wzmocnienia siły ognia wojsk działających na różnych kierunkach /odcinkach przełamania/. Jeżeli obrona będzie słaba, to można w ogóle nie wykonywać ogniowego przygotowania. W tej sytuacji wojska przejdą do ataku po wykonaniu jednej silnej nawały ogniowej.

Atak oddziałów wydzielonych, a następnie także sił głównych, ze składu zgrupowań przełamujących - przeprowadza się z wykorzystaniem BWP lub transporterów opancerzonych - bez spieszenia piechoty, przy czym, powodzenie ataku zależeć będzie przede wszystkim od nieprzerwanego oddziaływania ogniowego artylerii i wykonywania uderzeń lotnictwa. Działalność ogniową skierowuje się w pierwszym rzędzie na zwalczanie tych obiektów

nieprzyjaciela, które utrudniają i hamują przesunięcie nacierających wojsk w głąb obrony. Atakujące oddziały muszą unikać wiązania się w długotrwałe walki o zdobycie poszczególnych, pojedynczych punktów oporu, a raczej obchodzić je i tym samym dążyć do zachowania ciągłego, nieprzerwanego przesuwania się w głąb obrony, w celu opanowania wszystkich pozycji obronnych, rozcięcia ugrupowania nieprzyjaciela i rozbicia go częściami.

Uzyskanie sukcesu w przełamaniu obrony nieprzyjaciela zależy również od właściwego wykorzystania drugich rzutów i odwodów. Siły te wprowadza się do walki przede wszystkim w celu rozwinięcia powodzenia pierwszego rzutu. Działanie wojsk z drugiego rzutu, ukierunkowuje się w pierwszym rzędzie na jak najszybsze przeniknięcie i przesunięcie w głąb obrony, rozcięcie ugrupowania obronnego oraz zniszczenie ważnych obiektów nieprzyjaciela rozmieszczonych w głębi jego obrony. Aby nie dopuścić do podejścia odwodów nieprzyjaciela oraz manewru jego pododdziałów i oddziałów na odcinek /odcinki/ przełamania - z nieatakowanych kierunków - obowiązkowo należy oddziaływać na nie uderzeniami lotnictwa, ogniem artylerii. Ponadto na kierunkach podejścia odwodów wykorzystywać zapory inżynieryjne.

Uderzenie lotnictwa i ogień artylerii powinny stanowić podstawowe środki porażenia ogniowego kontratakujących wojsk nieprzyjaciela. Natomiast rozwijające zgrupowania powinny dążyć do rozbicia kontratakujących sił nieprzyjaciela w boju spotkaniowym. Do tego zadania mogą być wykorzystane drugie rzuty i odwody, a także wojska zdjęte z tych kierunków, na których natarcie zostało zatrzymane, lub brak jest perspektyw jego rozwijania.

W przełamaniu z marszu pośrednich rubieży obronnych nieprzyjaciela dużą rolę spełniają powietrzne desanty taktyczne. Mogą być one wykorzystywane dla utrudnienia organizacji obrony na wspomnianych rubieżach oraz do wykonania uderzeń od tyłu. W zależności od przewidywanego celu działań desanty wysadzane są za rubieżą obrony nieprzyjaciela, na kierunkach podejścia odwodów. Jeśli desanty mogą być wykorzystane do uderzenia z głębi ugrupowania nieprzyjaciela, na spotkanie nacierających wojsk od czoła, to wysadza się je również za rubieżą obronną - lub też w granicach tej rubieży - w lukach między punktami oporu.

Reasumując, przełamanie z marszu pośrednich rubieży obronnych nieprzyjaciela w toku prowadzonej operacji zaczepnej armii, to przedsięwzięcie bardzo złożone. Przedsięwzięcie, którego zrealizowanie wymagać będzie zawsze przejawiania przez dowódcę i sztab armii dużego zaangażowania i zdolności organizacyjnych. W niniejszym rozdziale wyszczególnione zosta-

ły podstawowe zasady działań wojsk armii w zakresie przełamania obrony z marszu. Nie sprecyzowano jednak konkretnego mechanizmu ich działań w zależności od sposobu prowadzenia /rozebrania/ walki obronnej przez nieprzyjaciela.

#### 4. MECHANIZM PRZEŁAMYWANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA W ZALEŻNOŚCI OD SPOSOBU JEJ PROWADZENIA /ROZEGRANIA/

Skład potencjału sił i środków oraz sposób ich wykorzystania /działania/ w zakresie przełamania obrony nieprzyjaciela zależą przede wszystkim od:

- stopnia przygotowania obrony;
- sposobu rozebrania przez nieprzyjaciela walki /bitwy/ obronnej, czyli od rodzaju obrony.

W armiach wojsk NATO, ze względu na stopień przygotowania obrony klasyfikuje się ją jako: obronę zawczasu przygotowaną i obronę przygotowaną w ograniczonym czasie. Bez względu na stopień przygotowania obrony w praktyce bojowej są stosowane różne sposoby jej rozebrania, czyli trzy zasadnicze rodzaje obrony, a mianowicie

- obrona pozycyjna /rejonu/;
- obrona ruchowa /manewrowa/;
- obrona aktywna.

Stopień przygotowania obrony rzutuje przede wszystkim na liczbowy skład sił i środków zgrupowania przełamującego.<sup>11/</sup> Im wyższy stopień przygotowania obrony, tym musi być więcej zaangażowanych sił i środków do jej przełamania. Stąd zgrupowanie wyznaczone do przełamania zawczasu przygotowanej obrony pozycyjnej musi być znacznie silniejsze od tego, które jest również przeznaczone do przełamania obrony pozycyjnej, ale przygotowanej w ograniczonym czasie. Stwierdzenie, to jest również uzasadnione w odniesieniu do dwóch pozostałych rodzajów obrony nieprzyjaciela - obrony manewrowej i obrony aktywnej. Innymi słowy, stopień przygotowania obrony wywiera bezpośredni wpływ na skład sił i środków, które winny być zaangażowane do jej przełamania. Stopień przygotowania obrony ma również niewątpliwy, ale nie decydujący wpływ na przyjęcie określonego sposobu działań zgrupowania przełamującego. Sposób ten zależy bowiem bezpośrednio od rodzaju przełamywanej obrony nieprzyjaciela. W aspekcie trzech aktualnie lansowanych przez nieprzyjaciela rodzajów obrony nie można już dziś rozpatrywać i stosować tylko jednego sposobu działań bojowych podczas jej przełamania. Na współczesnym polu walki i bitwy odpowiednio do każdego

11/ Zgrupowanie przełamujące - jest to określona liczba sił i środków przeznaczonych do przełamania obrony nieprzyjaciela.

ze stosowanych przez nieprzyjaciela rodzajów obrony, nie może być w praktyce bojowej wojsk zmierzających do przełamania obrony stosowany jeden /jeden/, a trzy różniące się sposoby działań bojowych, a mianowicie:

- działanie zgrupowania przełamującego w celu przełamania obrony pozycyjnej /rejonu/;
- działanie zgrupowania przełamującego w celu przełamania obrony manewrowej /ruchowej/;
- działanie zgrupowania przełamującego dla przełamania obrony aktywnej.

Każde z wymienionych działań bojowych różnić się musi przede wszystkim innym wykorzystaniem zaangażowanych do przełamania obrony sił i środków. O konieczności różnego wykorzystania sił i środków w procesie przełamania decydują właściwości poszczególnych stosowanych przez nieprzyjaciela rodzajów obrony. Do podstawowych właściwości różniących dany rodzaj obrony od pozostałych, a które wywierają niewątpliwym wpływ na różnicowanie sposobu jej przełamania należy zaliczyć:

- sposób skupienia wysiłków w obronie;
- sposób ugrupowania broniących się wojsk;
- sposób /miejsce/ rozmieszczenia i wykorzystania przez nieprzyjaciela w procesie walki obronnej jego odwodów.

Bez względu na rodzaj stosowanej przez nieprzyjaciela obrony o jej trwałości /i uporczywości/ decydują pewne określone elementy /czynniki/. Dostrzeżenie /określenie/ elementów /czynników/ decydujących o trwałości i uporczywości każdego ze stosowanych przez nieprzyjaciela rodzajów obrony jest pierwszym z podstawowych warunków prowadzących do znalezienia właściwego sposobu prowadzenia działań bojowych przez zgrupowanie przełamujące. Z kolei, **pozbawienie** nieprzyjaciela możliwości wykorzystania w procesie walki obronnej elementów decydujących o trwałości jego obrony - to drugi z podstawowych warunków uzyskania powodzenia w przełamaniu.

Stwierdzenie, że o trwałości i uporczywości obrony decydują określone elementy /czynniki/ nasuwa następujące pytanie: po pierwsze, czy bez względu na rodzaj obrony są one takie same - jednakowe, czy też inne - różne, i po drugie, które /jakie/ z elementów decydują o trwałości i uporczywości obrony w zależności od jej rodzaju?

Odpowiadając na postawione pytania należy stwierdzić, że obrona pozycyjna /rejonu"... polega przede wszystkim na uporczywym utrzymywaniu określonych rubieży /rejonów terenu/ w oparciu o uprzednio zajęte i przygotowane pod względem inżynierskim pozycje obronne"<sup>12/</sup>. Dla obrony pozycyjnej charakterystyczne jest takie skupienie wysiłków, które ma zapew-

12/ "Wojeńska Myśl", nr 11, 1978r. s.89.

nić zniszczenie zgrupowania przełamującego i zatrzymanie /załamanie/ jego natarcia przed przednim skrajem, lub w przedniej części zajmowanego rejonu /pasa/ obrony. Stosownie do założonego sposobu skupienia wysiłków przyjmuje się ugrupowanie bojowe. W ugrupowaniu wojsk w obronie pozycyjnej większość sił i środków - około dwóch trzecich - rozwija się w pierwszym rzucie. Pozostałe siły, około 1/3 wydziela się do drugiego rzutu /odwodu/. Siły i środki stanowiące drugi rzut /odwód ogólnowojskowy/ rozmieszcza się w rejonie położonym na kierunku głównego wysiłku, przez co uzyskuje się zwiększenie głębokości obrony. Siły znajdujące się w drugim rzucie /odwodzie/ w zależności od ich przynależności organizacyjnej przygotowują pozycję/pozycje/ obronne. Przygotowuje się je w zasadzie na kierunku głównego wysiłku obrony.

Siły i środki stanowiące drugi rzut /odwód/ przeznaczone są w pierwszym rzędzie do niszczenia zgrupowań przełamujących w granicach rejonu /pasa/ broniących przez pierwszy rzut. Zadanie to mają one realizować przede wszystkim poprzez wykonanie kontrataków. Jeżeli wykonanie kontrataków okaże się niecelowe, lub niemożliwe - to drugi rzut /odwód/ - wykorzystuje się do wzmocnienia siły oporu wojsk znajdujących się w pierwszym rzucie. W sytuacji, kiedy pierwszy rzut nie zdoła załamać natarcia zgrupowań przełamujących w granicach bronionego rejonu /pasa/, siły i środki ze składu drugiego rzutu /odwodu/ wykorzystuje się do załamania natarcia zgrupowania przełamującego w głąb obrony na wcześniej przygotowanej/przygotowanych/<sup>13/</sup> przez siebie pozycjach. Utrzymanie rubieży obronnej w głębi ugrupowania obronnego służyć ma stworzeniu sprzyjających warunków do wykonania kontrataków odwodem znajdującym się w dyspozycji dowódcy wyższego szczebla /przełożonego/. Możliwość zatrzymania nacierających zgrupowań przełamujących w oparciu o wcześniej przygotowane pozycje obronne położone w głębi ugrupowania obronnego uwarunkowane są następującymi czynnikami:

- stopniem przygotowania obrony przez drugi rzut /odwód/;
- wielkością i stopniem gotowości potencjału bojowego, jaki może być wykorzystany do wzmocnienia obrony na tych pozycjach - ze składu wojsk pierwszego rzutu, wycofujących się pod uderzeniem zgrupowania przełamującego.

Przy charakterystycznym tylko dla obrony pozycyjnej założeniu, polegającym na trwałym i bezwzględny utrzymywaniu zajmowanych pozycji, rejonu

13/ W zależności od rodzaju odwodu przygotowuje się jedną lub kilka pozycji obronnych. Na przykład odwód brygadowy przygotowuje w zasadzie jedną pozycję obronną, dywizyjny 2-3, a korpuśny - trzy i więcej.

nów i posów<sup>14/</sup> jednocześnie bardziej elastycznie podchodzi się do sposobów osiągnięcia założonych celów obrony. Mianowicie uznaje się, że obrona pozycyjna spełni swą rolę również wówczas, kiedy broniące się wojska nawet utracą zajmowane poprzednio pozycje, ale równocześnie - nie pozwolą nacierającemu na ich rozbiście - nie pozwolą się rozbić.

Dla wojsk pozostających w obronie pojęcie nie dać się rozbić - oznacza prowadzenie działań obronnych w taki sposób, który im zapewni:

- po pierwsze, zachowanie zdolności bojowej do utrzymania ciągłego frontu obrony przed nacierającymi zgrupowaniami uderzeniowymi, nawet kosztem utraty zajmowanych dotychczas pozycji obronnych;

- po drugie, stawiania ciągłego wzrastającego oporu przed zgrupowaniem przełamującym i ostateczne załamanie jego natarcia na pozycjach obronnych w głębi - wspólnie ze znajdującymi się tam siłami ze składu drugiego rzutu /odvodu/.

Utrzymanie ciągłego frontu obrony jest podstawowym wymogiem każdego z wymienionych rodzajów obrony. Wymogowi temu szczególne znaczenie nadaje się właśnie w obronie pozycyjnej. Uznaje się w ogóle, że do czasu zanim broniące się wojska utrzymują ciągły front obrony nie można mówić o jej przełamaniu. Dlatego nawet utrata przez broniące się wojska określonych pozycji i rejonów obrony - określonych obszarów terenu, ale przy jednoczesnym zachowaniu ciągłego frontu obrony, świadczyć może jedynie o pewnym sukcesie terenowym uzyskanym przez nacierającego - co nie jest wcale równoznaczne - z przełamaniem obrony. O przełamaniu obrony świadczy dopiero naruszenie jej ciągłego frontu.

Aktualnie broniące się wojska nie stosują "łokciowego" zwartego ugrupowania w poszczególnych ciągłych transzejach składających się w przeszłości na poszczególne pozycje obronne. Wojska rozmieszczają się w obronie w sposób rozśrodkowany - ogniskowo - w poszczególnych plutonowych i kompanijnych punktach oporu, pomiędzy którymi występują znaczne luki. Nie występowanie zwartego rozmieszczenia wojsk i ciągłych transzei wcale nie oznacza, że we współczesnych warunkach nie mamy do czynienia z ciągłym frontem obrony. We współczesnej obronie, podobnie jak w przeszłości, występuje również ciągły front obrony, którego wyrazem są: punkty oporu rozmieszczone wzdłuż przedniego skraju, odcinki ognia ześrodkowanego i zapasowego przed punktami oporu i w lukach między nimi, zapory inżynieryjne, w tym zwłaszcza pola minowe ustawione również przed punktami oporu lub w lukach. W utrzymaniu ciągłego frontu we współczesnej obronie, szczególną rolę odgrywa ogień, zwłaszcza ogień przeciwpancerny. Ze wzglę-

14/ W nowym regulaminie Bundeswehry między innymi stwierdza się że "każda utrata terenu nie jest zgodna z samą naturą obrony".

du na liczbę i możliwości taktyczno-techniczne środków przeciwpancernych oraz sposób ich wykorzystania w walce /pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych/ są one w stanie zorganizować ciągle strefy ognia przeciwpancernego<sup>15/</sup> na całej szerokości frontu bronionych rejonów /pasów obrony/.

Bez względu na rodzaj obrony o jej trwałości i uporczywości, zawsze decydował i decyduje ogień. Aktualnie w obronie pozycyjnej zakłada się następujący model wykorzystania ognia. Do czasu rozpoczęcia ataku przez zgrupowanie przełamujące cały wysiłek ognia koncentruje się na podchodzącej i rozwijającej się do natarcia pododdziały i oddziały oraz na artylerię zabezpieczającą ich rozwijanie. Przy czym główny wysiłek ognia skupia się na pierwszy rzut pododdziałów i oddziałów rozwijających się do natarcia na kierunku głównego wysiłku obrony.

Ponadto obowiązuje zasada, w myśl której sygnałem do rozpoczęcia działalności ogniowej poszczególnych środków pozostających w ugrupowaniu obronnym powinno być wyjście wojsk przechodzących do natarcia w granice skutecznego zasięgu środków ogniowych. W miarę zbliżania się zgrupowania przełamującego do przedniego skraju obrony gęstość i siła ognia ciągle wzrasta. Do działalności ogniowej włączają się kolejno: artyleria rakietowa i lufowa, czołgi strzelające z zakrytych SO, środki przeciwpancerne - prowadząc ogień na wprost i wreszcie broń strzelecka. Wspomnianą działalność ogniową potęguje się poprzez użycie śmigłowców bojowych, które z nad własnego ugrupowania wykorzystując zamontowane na ich pokładach środki przeciwpancerne /w tym przede wszystkim PPK/, niszczą znajdujące się w składzie zgrupowania przełamującego czołgi i inne opancerzone środki. Głównym celem działalności ogniowej w tym okresie jest załamanie natarcia zgrupowania przełamującego przed przednim skrajem obrony. Twierdzi się też, że cel ten możliwy jest do osiągnięcia jeżeli zniszczy się określoną liczbę nacierających czołgów i innych opancerzonych środków.<sup>16/</sup>

Do zwalczania zgrupowania przełamującego przed rozpoczęciem przez nie natarcia zakłada się również wykorzystanie lotnictwa. Ma ono rozpocząć działalność bezpośrednio po wykryciu zgrupowań przełamujących i zwalczające w rejonach ześrodkowania i podczas wychodzenia z tych rejonów oraz w trakcie wykonywania przez nie marszu. W trakcie przesunięcia zgrupowania przełamującego lotnictwo ma przede wszystkim wykonywać uderzenia na czo-

-----  
15/ Ciągła strefa ognia przeciwpancernego - wycinek terenu przed przednim skrajem każdej pozycji w lukach na skrzydłach poszczególnych rejonów obrony, w którym każdy punkt terenowy znajduje się pod oddziaływaniem ognia środków przeciwpancernych.

16/ W szeregu publikacjach podaje się, że dla załamania natarcia nieprzyjaciela należy zniszczyć około 50-60% z ogólnej liczby nacierających czołgów i innych opancerzonych środków.

łowe kolumny i prowadzić swą działalność do czasu wejścia ich w skuteczny zasięg ognia artylerii strzelającej z zakrytych SO. Od tego momentu główny wysiłek działalności lotnictwa skupia się na wykonaniu uderzeń na zgrupowanie stanowiące drugi rzut /odwód/ zgrupowania przełamującego. Uderzenia wykonywane przez lotnictwo na drugie rzuty zgrupowania przełamującego ma zdeorganizować ich działalność i tym samym opóźnić wejście drugiego rzutu do walki. Z kolei, pomyślna realizacja zadań przez lotnictwo ma stworzyć sprzyjające warunki do rozbicia lub załamania natarcia pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego oraz dać obrońcy czas potrzebny na podjęcie niezbędnych przedsięwzięć dla skutecznego zwalczania kolejnych zgrupowań wprowadzanych do walki przez nacierającego.

W sytuacji, kiedy nie uda się załamać natarcia zgrupowania przełamującego przed przednim skrajem i wędruje ono w obronę, wówczas działalność ogniową prowadzi się zgodnie z następującym układem. Ogniem środków przeciwpancernych i śmigłowców uzbrojonych wykorzystuje się do zniszczenia nacierających czołgów. Ogniem broni strzeleckiej zwalczają się nacierającego w szyku pieszym, piechotę oraz transportery opancerzone. Ogniem artylerii zwalczają się obiekty znajdujące się w rejonie włamania oraz podchodzące do tego rejonu. Lotnictwo nadal zwalczają podchodzące z głębi zgrupowania oraz wykonuje uderzenia na niektóre cele znajdujące się w granicach włamania. W ogóle działalność ogniowa ma w tym okresie dwójaki charakter. Po pierwsze, prowadzi się ją w celu skutecznego porażenia zgrupowania znajdujących się wojsk w rejonie włamania i stworzenia warunków do ich rozbicia kontratakami lub ostatecznego załamania natarcia na kolejnej pozycji obronnej położonej w głębi. Po drugie, działalność ogniowa ma opóźnić czas wejścia do walki odwodów ze składu zgrupowania przełamującego i tym samym stworzyć sprzyjające warunki do realizacji zniszczenia /załamania/ natarcia lub zniszczenia jego pierwszego rzutu.

W świetle powyższych rozważań wynika, że podstawowym elementem stanowiącym o trwałości i uporczywości obrony pozycyjnej są siły i środki znajdujące się w jej pierwszym rzucie. Stwierdzenie to dotyczy pierwszych rzutów wszystkich szczebli występujących w składzie organizacyjnym nie tylko dywizji ale i korpusu. W pierwszym rzucie znajduje się większość sił występujących na danym szczeblu i na ich korzyść organizuje się działalność ogniową. Skład pierwszego rzutu w obronie pozycyjnej zapewnia stworzenie ciągłego frontu obrony i jego utrzymanie nawet w wypadku zepchnięcia broniących się wojsk z zajmowanych pozycji /rejonów/ obrony. Spośród innych elementów, które decydują o utrzymaniu ciągłego frontu obrony szczególną rolę odgrywają występujące w składzie pierwszego rzutu środki przeciwpancerne. Ze względu na ilość i właściwości jakościowe

środków przeciwpancernych, aktualnie każda obrona organizowana przez pododdziały i oddziały jest w swej istocie obroną przeciwpancerną. Przeciwpancerny charakter współczesnej obrony musi w istotny sposób rzutować na prowadzenie działań przez wojska realizujące zadania w ramach przełamania.

Zgodnie z obowiązującym regulaminem, każde natarcie na broniącego się nieprzyjaciela musi rozpoczynać się od przełamania i to bez względu na rodzaj stosowanej przez niego obrony. Najniższym szczeblem, który może samodzielnie dokonywać przełamania obrony jest dywizja. Dywizja, głównie ze względu na swoje możliwości ogniowe, może dokonać przełamania na odcinku o szerokości do 4 km. Jednak ze względu na złożony charakter przełamania jest ono z zasady organizowane i dokonywane przez szczebel operacyjny przez armię albo front. Dotyczy to zwłaszcza przełamania obrony pozycyjnej. W zależności od charakteru obrony nieprzyjaciela<sup>17/</sup> oraz możliwości ogniowych armii w skład pierwszego rzutu jej zgrupowania przełamującego mogą wchodzić dwie - trzy dywizje. Armii przechodzącej do natarcia, rozpoczynającego się od przełamania obrony pozycyjnej, w zasadzie wyznacza się jeden wspólny odcinek przełamania. Szerokość tego odcinka w zależności od ilości dywizji przechodzących do natarcia może wynosić 8-12 km.

Zakres i treść przedsięwzięć związanych z przełamaniem obrony zależy od sposobu przejścia wojsk do natarcia. Wojska mogą przechodzić do natarcia z rejonów położonych w bezpośredniej styczności lub z marszu po uprzednim przesunięciu z głębi. Zakres i treść przedsięwzięć stanowiących o przygotowaniu przełamania przy przechodzeniu wojsk do natarcia z rejonów położonych w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem są mniej złożone niż w wypadku ich przechodzenia do natarcia z marszu. Przy pierwszym z wymienionych sposobów przechodzenia wojsk do natarcia zgrupowanie przełamujące zmuszone będzie do przebywania przez pewien okres czasu w rejonach położonych w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Może to doprowadzić do wykrycia i obezwładnienia przez nieprzyjaciela zgrupowania przełamującego. Rozpoznanie przez nieprzyjaciela zgrupowania przełamującego ułatwi mu określenie prawdopodobnego kierunku uderzenia i odcinka przełamania, a tym samym dokonanie manewru w celu stworzenia zawczasu, na zagrożonym kierunku, odpowiedniej gęstości sił i środków - stworzenie stosunku sił zapewniającego trwałość obrony. Przy przechodzeniu zgrupowania przełamującego do natarcia z marszu, broniący się nieprzyjaciel będzie miał mniejsze możliwości jego rozpoznania i zwalczania. Stosując ten spo-

17/ Pojęcie "charakter obrony" w tym wypadku oznacza stopień przygotowania i rodzaj obrony.

sób przejścia do natarcia można ponadto zaskoczyć broniącego się nieprzyjaciela co do czasu i kierunku uderzenia. W związku z tym na współczesnym polu walki i bitwy, w aspekcie dwóch sposobów przechodzenia wojsk do natarcia - przejście wojsk do natarcia z marszu po uprzednim ich przesunięciu z głębi - uznaje się sposobem zasadniczym. Dotyczy to zwłaszcza przechodzenia wojsk do natarcia rozpoczynającego się od przełamania obrony pozycyjnej nieprzyjaciela.

O powodzeniu przełamania obrony pozycyjnej nieprzyjaciela decydują przede wszystkim następujące czynniki:

- zorganizowane przesunięcie, rozwinięcie i rozpoczęcie ataku przez pierwszy rzut zgrupowania przełamującego;
- przyjęcie przez zgrupowanie przełamujące takiego ugrupowania które zapewni mu szybkie rozbitcie podstawowych elementów obrony pozycyjnej stanowiących o jej trwałości i uporczywości.

Zorganizowane przesunięcie zgrupowania przełamującego i jego przejście do natarcia z marszu uzależnione jest od spełnienia szeregu wymogów. W pierwszym rzędzie proces przesunięcia, rozwijania i przejścia do ataku musi odbywać się w warunkach skutecznej osłony przeciwlotniczej. Osłonę tę organizuje się już w okresie tworzenia zgrupowania przełamującego podczas przebywania wojsk w rejonach wyjściowych i realizowana jest ona siłami i środkami artylerii i rakiet przeciwlotniczych oraz przez lotnictwo myśliwskie. Istotnym jest również, aby organizowana osłona przeciwlotnicza zapewniła również skuteczne zwalczanie śmigłowców uzbrojonych nieprzyjaciela. Na zorganizowane przesunięcie wojsk i przejście ich do natarcia z marszu duży wpływ wywiera również ogniowe porażenie nieprzyjaciela naziemnego, wykonywane w ramach ogniowego zabezpieczenia przesunięcia wojsk i ogniowego przygotowania ataku.

W ramach działalności ogniowej, zabezpieczającej zorganizowane przesunięcie wojsk, główną rolę odgrywa artyleria. Aby zgodnie z obowiązującymi zasadami artyleria mogła tę działalność rozpocząć z chwilą wychodzenia czołowych kolumn zgrupowania przełamującego z rejonów wyjściowych musi być ona odpowiednio wcześniej przesunięta w rejon stanowisk ogniowych. Do czasu rozpoczęcia przesunięcia artylerii z rejonu wyjściowego w rejon stanowisk ogniowych musi być zorganizowana osłona przeciwlotnicza. Spełnienie tego wymogu z kolei wiąże się z ewentualnym jeszcze wcześniejszym przesunięciem pododdziałów oddziałów artylerii /rakiet/ przeciwlotniczych. Do czasu wyruszenia z rejonu wyjściowego artylerii powinny być rozpoznane i przygotowane pod względem inżynieryjnym jej drogi marszu przez pododdziały inżynieryjne. Bezpośrednio przed pododdziałami inżynieryjnymi wychodzą z rejonu wyjściowego elementy rozpoznawcze, w tym zwłaszcza specjalistyczne, a mianowicie: rozpoznania artyleryj-

skiego, inżynierskiego, technicznego rozpoznania OPL, rozpoznania radioelektronicznego i inne.

Artyleria po zajęciu SO i osiągnięciu gotowości ogniowej rozpoczyna działalność ogniową w ramach ogniowego zabezpieczenia przesunięcia oddziałów zmechanizowanych i pancernych ze składu pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego. W ramach ogniowego zabezpieczania zwalczą się przede wszystkim artylerię naziemną i przeciwlotniczą nieprzyjaciela oraz jego stacje radiolokacyjnego rozpoznania i kierowania ogniem, punkty naprowadzania lotnictwa punkty obserwacyjne i inne cele.

Z chwilą rozpoczęcia ogniowego zabezpieczenia przesunięcia, wychodzą z rejonów wyjściowych i kontynuują marsz pułki zmechanizowane /czołgów/ ze składu pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego. Po osiągnięciu przez czołowe oddziały wyznaczonych rubieży rozwijania w kolumny batalionowe rozpoczyna się proces rozwijania kolumn marszowych. Istotą rozwijania oddziałów jest ich przejście, bez zatrzymywania się, z ugrupowania marszowego w ugrupowanie przedbojowe i bojowe. Wyrazem zgrupowania bojowego oddziałów podchodzących do natarcia z marszu jest linia wozów bojowych, ich pododdziałów /zmechanizowanych czołgów/ przeznaczonych do rozpoczęcia ataku. Pododdziały przewidziane do rozpoczęcia ataku muszą być ugrupowane w linię wozów bojowych już po wyjściu na rubież przejścia do ataku, którą zwykle wybiera się w odległości 600-700 m od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela.

Osiągnięcie przez maszerujące czołowe oddziały rubieży rozwinięcia w kolumny batalionowe stanowi w zasadzie sygnał do rozpoczęcia ogniowego przygotowania ataku. W ramach ogniowego przygotowania ataku w dalszym ciągu zwalczą się cele, które stanowiły obiekty uderzeń w ramach ogniowego zabezpieczenia przesunięcia wojsk z tym, że główny wysiłek ognia skupia się do niszczenia sił i środków rozmieszczonych w punktach oporu nieprzyjaciela rozmieszczonych w ramach odcinka przełamania. Jednocześnie w ramach ogniowego przygotowania, zwalczą się odwoły nieprzyjaciela w celu niedopuszczenia do ich przesunięcia na przewidywany odcinek przełamania.

Przed rozpoczęciem ataku przeprowadza się również niszczenie środków przeciwpancernych nieprzyjaciela<sup>18/</sup>. W pierwszej kolejności niszczy się przede wszystkim te środki, które mogą zwalczać nacierające czołgi i inne opancerzone środki przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela. Uzyskanie powodzenia w przełamaniu obrony pozycyjnej uzależnia się od zniszczenia 60% środków przeciwpancernych. Niszczenie środków przeciwpancernych nieprzyjaciela w przełamaniu odbywa się w dwóch okresach: w okresie poprzedzającym przejście do ataku zgrupowania przełamującego i w trakcie realizacji zadań bojowych przez zgrupowanie przełamujące. W pierwszym

18/ Głównie niszczenie opancerzonych środków przeciwpancernych.

okresie niszczy się przede wszystkim środki przeciwpancerne rozmieszczone przez nieprzyjaciela bezpośrednio na przednim skraju i w jego pobliżu.

Zadanie to powinny wykonywać wcześniej wyznaczone środki do strzelania ogniem na wprost. Środki przeciwpancerne nieprzyjaciela, które mogą niszczyć nacierające czołgi przed przednim skrajem obrony powinny być zniszczone do czasu wejścia czołgów w ich skuteczny zasięg tzn. na odległość 3-4km przed przednim skrajem.

W ogniowym przygotowaniu niszczy się również śmigłowce uzbrojone nieprzyjaciela. Zadanie to w zasadzie realizuje lotnictwo wykonując uderzenia na lotniska bazowania śmigłowców. Do zwalczania śmigłowców na lotniskach mogą być również wykorzystane jednostki raketowe, zwłaszcza operacyjne, stosujące ładunki konwencjonalne. Bardzo ważnym zadaniem wykonywanym przez lotnictwo i wojska raketowe w ramach ogniowego przygotowania ataku jest niszczenie baterii artylerii raketowej LARS i MARS i innych. Baterie raketowe nieprzyjaciela mogą być wykorzystane do zdalnego ustawiania narzutowych pól minowych. W związku z tym, ich zwalczanie musi się zakończyć - do czasu, zanim rozwijające się oddziały ze składu zgrupowania przełamującego znajdują się w zasięgu ich skutecznej donośności. Jeżeli przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela występują zapory inżynieryjne, to przed przejściem zgrupowania przełamującego do ataku muszą być wykonane w nich przejścia.

Przejścia w zaporach inżynieryjnych nieprzyjaciela, znajdujące się przed przednim skrajem obrony, wykonuje się z zasady w trakcie ogniowego przygotowania. Jeżeli pododdziały zmechanizowane zamierzają atakować na BWP /transporterach opancerzonych/ i wszystkie czołgi i BWP wyposażone są w trały wówczas wykonuje się dwa - trzy przejścia na każdą atakującą kompanię w celu przejścia przez nie pojazdów nie posiadających trałów. W pozostałych wypadkach wykonuje się jedno przejście na każdy z atakujących plutonów.

Atak rozpoczyna się po wyjściu w określonym wcześniej czasie czołowych pododdziałów czołgów i zmechanizowanych z pułków pierwszego rzutu - w ugrupowaniu w linię wozów bojowych - na rubież przejścia do ataku. Z rubieży tej pododdziały czołgów i zmechanizowane wzajemnie wspierając się ogniem zdecydowanie atakują nieprzyjaciela. Artyleria z chwilą podejścia atakujących pododdziałów do rubieży bezpośredniego oddalenia od wybuchów własnych pocisków, na sygnał dowódców pułków /batalionów/ przenosi ogień na kolejną rubież i rozpoczyna ogniowe wsparcie natarcia.

W celu przełamania obrony pozycyjnej w skład pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego wydziela się większość z angażowanych do realizacji tego zadania pułków zmechanizowanych i czołgów. Konkretna liczba

pułków wydzielana do pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego zależy przede wszystkim od założonego mechanizmu przełamania obrony, stopnia ogniowego porażenia broniącego się nieprzyjaciela, właściwości terenu przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela i liczby dywizji wchodzących w skład zgrupowania przełamującego. W związku z powyższym w składzie pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego może znaleźć się 4-8 pułków zmechanizowanych /czołgów/.

W celu dokonania wyłomu w ciągłym froncie obrony pozycyjnej pododdziały pułków pierwszego rzutu rozbijają w pierwszym rzędzie siły i środki nieprzyjaciela broniące pierwszej pozycji. Jednocześnie dążą do opanowania terenu na głębokość batalionowych rejonów obrony występujących w pierwszym rzucie broniących się brygad. Wraz z opanowaniem pierwszej pozycji nieprzyjaciela wprowadza się do walki drugie rzuty nacierających pułków. Poprzez wprowadzenie drugich rzutów dąży się do osiągnięcia dwóch zasadniczych wzajemnie uwarunkowanych celów, a mianowicie:

- ciągłego potęgowania uderzenia nacierających wojsk;
- ciągłego powiększania powierzchni uzyskanego wyłomu.

Potęgowanie siły uderzenia jest podstawowym elementem w zakresie utrudnienia oderwania się, wycofania i zorganizowania obrony na kolejnej pozycji przez siły nieprzyjaciela znajdujące się przed frontem nacierających wojsk. Potęgowanie siły uderzenia jest też najlepszym sposobem utrudnienia, lub wręcz uniemożliwienia, broniącemu się nieprzyjacielowi wykorzystania odwodów dla wzmocnienia siły oporu pierwszego rzutu albo zorganizowania przy ich użyciu obrony na kolejnej, drugiej pozycji obronnej.

Wprowadzenie do walki odwodów pułkowych ma jednocześnie istotne znaczenie dla realizacji zadania polegającego na rozbiciu odwodów brygad pierwszego rzutu nieprzyjaciela i opanowaniu bronionych rejonów. Przed zakończeniem realizacji tego zadania wprowadza się do walki pułki z drugiego rzutu nacierających dywizji. Byłoby bardzo pożądanym, aby pułki drugiego rzutu nacierających dywizji wchodziły do walki w sytuacji, która umożliwi im prowadzenie działań manewrowych. Ukształtowanie takiej sytuacji, w której nie wystąpi już konieczność czołowego, przełamującego uderzenia i wprowadzone do walki drugorzutowe pułki - wspólnie z nacierającymi oddziałami pierwszego rzutu - będą mogły dla rozbicia broniącego się nieprzyjaciela szeroko stosować manewr, uzależnia się przede wszystkim od spełnienia następujących wymogów:

- pozbawienia broniącego się nieprzyjaciela możliwości wykorzystania sił i środków z pierwszorzutowych brygad do odtwarzania ciągłego frontu obrony na pozycjach brygadowych lub dywizyjnych;

- pozbawienie nieprzyjaciela możliwości wykorzystania drugiego rzutu dywizji /odvodu/ do wzmocnienia obrony pierwszego rzutu lub zorganizowania obrony na pozycji dywizyjnej;

- wzbronienia nieprzyjacielowi dokonania manewru przeciwkoncentracyjnego<sup>19/</sup> i odtworzenia ciągłego frontu obrony na pozycji obronnej brygadowej lub dywizyjnej.

Do podstawowych czynników warunkujących spełnienie pierwszego z podanych wymogów jest skuteczne porażenie ogniowe<sup>20/</sup> sił i środków występujących w składzie pierwszorzutowych brygad nieprzyjaciela oraz zdecydowane uderzenie i szybkie przesunięcie zgrupowań przełamujących w głąb ugrupowania obronnego.

Spełnienie drugiego z podanych wymogów jest z kolei jednym z podstawowych warunków zapewnienia wojskom uczestniczącym w przełamaniu kolejnego rozbijania broniących się zgrupowań nieprzyjaciela. Istota kolejnego rozbijania zgrupowań broniącego się nieprzyjaciela podczas przełamania obrony polega przede wszystkim na uniemożliwieniu wykorzystania przez nieprzyjaciela odwodów dywizyjnych do czasu zanim nie zostaną rozbite siły i środki jego brygad pierwszego rzutu i opanowane bronione przez nie rejony. Jeśli pozbawi się nieprzyjaciela możliwości wykorzystania drugiego rzutu dywizji /odvodu dywizyjnego/ do wzmocnienia obrony brygad pierwszego rzutu i jednocześnie nie dopuści się do wykonania manewru przeciwkoncentracyjnego, nie będzie on już w stanie zachować ciągłego frontu obrony. W takiej sytuacji nieprzyjaciel nie będzie już w stanie stworzyć ciągłego frontu obrony - jeśli nawet uda mu się zorganizować obronę na pozycji dywizyjnej - przy wykorzystaniu drugich rzutów /odwodów/ dywizyjnych. Po prostu, w ciągłym froncie obrony nieprzyjaciela powstaną tak duże luki, których nie będzie on w stanie zlikwidować /zamknąć/ siłami odwodów dywizyjnych. Dlatego by odtworzyć naruszony ciągły front obrony musi zaangażować swoje odwoły korpusne. Ponadto odwoły te powinny podejść i wykonać uderzenie, lub też przejść do organizacji obrony do czasu zanim nie zostanie przełamana obrona czołowych brygad pierwszorzutowych dywizji. Ukształtowanie luk w ciągłym froncie obrony eliminuje konieczność wykonywania przez nacierające wojska czołowych przełamujących

19/ Pojęcie manewru przeciwkoncentracyjnego lansowane jest przez wojskowych teoretyków zachodnich. Przez manewr przeciwkoncentracyjny rozumieją cni przesunięcie pododdziałów /oddziałów/ w obronie z nieatakowanych /biernych/ kierunków na kierunek koncentracji sił i środków nacierającego. Istotą manewru przeciwkoncentracyjnego jest utrzymanie /odtworzenie ciągłego frontu obrony wokół dokonanego wyłomu przez zgrupowanie przełamujące.

20/ W regulaminie Ministra Obrony ZSRR wyd.1982r. "Rojewoje ustaw suchoputnych wojsk, część I" str.152 stwierdza się, że skuteczne porażenie ogniowe należy uznać takie, które zapewni porażenie 60% podstawowych obiektów broniącego się nieprzyjaciela.

uderzeń i oznacza stworzenie im możliwości do prowadzenia działań manewrowych.

Sumując należy stwierdzić, że jeśli zgrupowanie przełamujące rozbije nierwszorzutowe brygady nieprzyjaciela i jednocześnie ukształtuje się sytuacja, w której nie będzie on już w stanie pozostałymi w jego dyspozycji siłami odworzyć naruszonego ciągłego frontu obrony, będzie to świadczyć o dokonaniu przełamania obrony pozycyjnej. W tym wypadku głębokość ugrupowania obronnego pierwszorzutowych brygad nieprzyjaciela stanowi o głębokości przełamania. W każdym innym wypadku, jeśli nawet uda się przełamać obronę pierwszorzutowych brygad i opanować utrzymywane przez nie rejon, i jednocześnie uda się nieprzyjacielowi utrzymać /odtworzyć/ ciągły front obrony, będzie to tylko oznaczać uzyskanie pewnego sukcesu terenowego, czego nie można utożsamiać z przełamaniem obrony pozycyjnej i w ogóle z przełamaniem każdego dowolnego rodzaju obrony. Innymi słowy, jeśli broniącemu się nieprzyjacielowi uda się poprzez użycie odwodów dokonać manewru przeciwkoncentracyjnego i wykorzystać siły i środki wycofujące się spod uderzenia nacierających wojsk i utrzymać, lub odtworzyć ciągły front obrony, to pomimo dokonania wyłomu na głębokość jego czołowych brygad nie zakończy się przełamanie. Trwać ono będzie tak długo i na taką głębokość, zanim nie naruszy się ostatecznie ciągłego frontu obrony.

Aby utrudniać nieprzyjacielowi wykorzystanie odwodów, w tym zwłaszcza dywizyjnych i korpuśnych, zanim nie zostaną rozbite jego czołowe brygady, należy opóźnić lub wręcz uniemożliwić podejście odwodów do strefy działań bojowych. Do opóźnienia podejścia odwodów dywizyjnych i korpuśnych należy wykorzystać przede wszystkim uderzenie lotnictwa i śmigłowców bojowych oraz ogień oddziałów /pododdziałów/ rakiet i artylerii wielkiej mocy. Poważną rolę w zwalczaniu odwodów broniącego się nieprzyjaciela spełniać powinny taktyczne desanty powietrzne. Desanty taktyczne wysadza się w rejonach przecinających prawdopodobne drogi podejścia odwodów. Wysadza się je z takim wyliczeniem, aby po wylądowaniu dysponowały one czasem niezbędnym dla przygotowania się do realizacji wyznaczonych im zadań. Należy też dążyć aby ich desantowanie odbywało się w czasie, zanim znajdujące się w rejonach ześrodkowania odwody nieprzyjaciela wyjdą z nich oraz rozpoczną przesunięcie do strefy bezpośrednich działań bojowych.

Przy określeniu konkretnego czasu i miejsca desantowania oraz sposobu wykonania zadań przez siły wchodzące w skład desantu należy uwzględniać miejsce rozmieszczenia, przewidywany czas wyjścia z zajmowanych rejonów oraz kierunek przesunięcia i ugrupowanie odwodów broniącego się nieprzyjaciela. Z uwzględniania powyższych czynników wynika, że desanty taktyczne przeznaczone do zwalczania odwodów dywizyjnych powinny być wysadzone przed zakończeniem ogniowego przygotowania natarcia w rejonach położonych

z tyłu za ugrupowaniem bronionym przez brygady pierwszego rzutu nieprzyjaciela. W aspekcie podanego wyżej terminu "desantowanie" istotne jest przede wszystkim, że dla zabezpieczenia przelotu desantu nad ugrupowaniem nieprzyjaciela może być wykorzystane ogniowe przygotowanie ataku /lub wykorzystane przynajmniej w pewnym zakresie/. Nie zajdzie więc potrzeba, lub będzie znacznie ułatwiona realizacja zadań związanych z ogniowym zabezpieczeniem przelotu desantu.

Czas wysadzenia desantu przeznaczonego do zwalczania odwodów korpusnych uwarunkowany jest przede wszystkim ich oddaleniem od przedniego skrajku. W każdym bądź razie, desanty wyznaczone do zrealizowania tego zadania wysadza się za taktyczną strefę obrony nieprzyjaciela i w czasie zapewniającym jego przygotowanie do zwalczania odwodów.

Ze względu na charakter zadań przewidywanych dla desantów taktycznych nie mogą one ich wykonywać sposobem uporczywego utrzymywania zajmowanych rejonów obrony, a raczej działać metodą zasadzek czołgowych, stawiając opór na poszczególnych rubieżach przecinających drogi marszu przesuwających się odwodów.

Jednocześnie z przełamaniem obrony pierwszego rzutu i zwalczaniem odwodów broniącego się nieprzyjaciela powinny być podjęte działania udaremniające przeprowadzenie przez niego manewru przeciwkoncentracyjnego. Należy do nich zaliczyć:

- prowadzenie aktywnych wiążących działań przez wojska znajdujące się poza granicami odcinka przełamania, a w wypadku wychodzenia z walki znajdujących się tam sił nieprzyjaciela niezwłoczne przechodzenie i kontynuowanie pościgu;
- wykonywanie przez pułki znajdujące się na zewnętrznych skrzydłach zgrupowania przełamującego uderzenia w celu poszerzenia odcinka przełamania i wyjścia na skrzydła i tyły broniącego się nieprzyjaciela;
- ciągłe porażenie ogniem sił i środków nieprzyjaciela znajdujących się poza granicami odcinka przełamania.

Wiele z powyżej przedstawionych przedsięwzięć związanych z przełamaniem obrony pozycyjnej może być również przyjęte podczas przełamywania dwóch pozostałych rodzajów obrony nieprzyjaciela tzn: obrony manewrowej /ruchowej/ i obrony aktywnej. Dalej zostaną przedstawione tylko te charakterystyczne przedsięwzięcia, bez zrealizowania których niemożliwe jest przełamanie każdego z dwóch pozostałych rodzajów obrony.

Obronę manewrową /ruchową/ stosuje się z reguły w sytuacji, gdy postawione wojskom zadanie pozwala nie liczyć się z czasową utratą części bronionego obszaru terenu, a broniący się nie ustępuje nacierającemu w ruchliwości. Obrona manewrowa opiera się na szerokim zastosowaniu ognia w zawczasu przygotowanych rejonach oraz wykorzystaniu rezultatów uderzeń

ogniowych poprzez przeprowadzenie kontrataków /przeciwuderzeń/, silnymi odwodami w celu ostatecznego rozbicia głównego zgrupowania nacierających wojsk. W obronie manewrowej obsadza się niedużymi siłami /1/3/przednią rubież /pozycję/ obrony, a w głębi gromadzi się i utrzymuje silne odwody formułowane w postaci zgrupowań uderzeniowych - w gotowości do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń.<sup>21/</sup>

W armiach państw NATO stwierdza się, że "obronę manewrową można organizować i prowadzić jeżeli treść zadania i rejon działań umożliwiają prowadzenie walki na całą głębokość obrony, warunki terenowe pozwalają na swobodę w przesuwaniu wojsk, wojska własne dysponują taką samą lub większą ruchliwością od wojsk nieprzyjaciela."<sup>22/</sup>

W aspekcie przełamania dla obrony manewrowej charakterystyczne jest przede wszystkim to, że walkę /bitwę/ obronną rozstrzyga się w decydującym starciu odwodów nacierającego, które zostały wprowadzone w wyłom ugrupowania obronnego, z odwodami strony broniącej się. Broniący się celowo więc zakłada i zawczasu kształtuje wyłom w strukturze rejonu pasa obrony. Wyłom kształtowany jest poprzez odpowiednie rozmieszczenie głównej pozycji obronnej. Pozycję tę kształtuje się w ten sposób, aby stwarzała ona w strukturze bronionego pasa obrony worek ogniowy. Obronę manewrową w zasadzie organizuje się od szczybla dywizji wwyż.

Siły, które zostaną wyznaczone do pierwszego rzutu broniącej się dywizji, powinny prowadzić obronę pozycyjną obsadzając pierwszą pozycję obrony ze względu na to, że większość sił broniącej się dywizji znajduje się w głębi, na głównej pozycji obrony - w pierwszym rzucie może być wykorzystana tylko jedna z jej brygad. Brygada pierwszego rzutu organizuje i prowadzi obronę pozycyjną na całej szerokości utrzymywanego przez dywizję pasa obrony. Dlatego też organizowana przez nią obrona jest płytka składa się w zasadzie z jednej pozycji obronnej i w ogóle ma charakter obrony organizowanej na szerokim froncie. Głównym zadaniem brygady znajdującej się w pierwszym rzucie broniącej się dywizji jest zmuszenie do rozwinięcia głównych sił zgrupowania przełamującego, zadanie im znacznych strat i wciągnięcie w rejon wcześniej przygotowanego worka ogniowego. Istotnym celem obrony manewrowej jest zmuszenie nacierającego do rozwinięcia głównej masy artylerii i wykonanie przez nią APA, przed wykonaniem ataku przez zgrupowanie przełamujące na pierwszą pozycję obrony.

Zważywszy na charakterystyczne właściwości obrony manewrowej, w działalności zmierzającej do jej przełamania należy uwzględniać następujące wymogi:

21/ Ideowy schemat obrony manewrowej - załącznik nr 10  
22/ "Zarubieżnoje Wojennoje Obozrenie", nr 2/1973r.

- przed rozpoczęciem natarcia przez zgrupowanie przełamujące musi być rozpoznany i potwierdzony rodzaj obrony nieprzyjaciela;

- w celu niedopuszczenia do związania i zaangażowania głównych sił zgrupowania przełamującego w walce o pierwszą pozycję obrony do jej przełamania należy wyznaczyć oddziały wydzielone, w składzie pułku/pz, pcz/ z każdej dywizji będącej w pierwszym rzucie zgrupowania przełamującego;

- oddziały wydzielone w celu uzyskania niezbędnej przewagi wykonują uderzenie na jednym kierunku i na jednym wspólnym armijnym odcinku przełamania;

- oddziały wydzielone po rozbiciu nieprzyjaciela na jego pierwszej pozycji zdecydowanie atakują z marszu główną pozycję obrony, zapewniając tym samym sprzyjające warunki do rozwinięcia i wejścia do walki głównych sił zgrupowania przełamującego;

- przejście oddziałów wydzielonych do natarcia przygotowuje się pod względem ogniowym, zwłaszcza w ramach ogniowego przygotowania natarcia;

- w celu uzyskania zaskoczenia, ogniowe przygotowanie ataku rozpoczyna się od momentu podejścia czołowych pododdziałów - ze składu oddziałów wydzielonych - na odległość skutecznego oddziaływania środków przeciwpancernych nieprzyjaciela, tzn. na odległość 3-4 km od przedniego skraju obrony;

- do wykonania zadań w ramach ogniowego przygotowania ataku wykorzystuje się lotnictwo, śmigłowce uzbrojone oraz artylerię /należy dążyć aby do wykonania zadań ogniowych wykorzystać przede wszystkim artylerię z wojsk będących w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem/;

- ogniowe wsparcie ataku prowadzi się metodą ześrodkowań ogniowych na poszczególne cele zgodnie z decyzją dowódców batalionów;

- dla prowadzenia ogniowego wsparcia poszczególne oddziały wydzielone muszą posiadać w swoim składzie przynajmniej po jednym dywizjonie artylerii;

- główne siły zgrupowania przełamującego rozpoczynają przesunięcie z rejonów wyjściowych z takim wyliczeniem, aby do czasu rozpoczęcia ataku przez oddziały wydzielone znaleźć się w odległości 15-20 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;

- przed kolumnami oddziałów wchodzących w skład pierwszego rzutu zgrupowania przełamującego przesuwa się artyleria;

- po przełamaniu pierwszej pozycji nieprzyjaciela zajmuje stanowiska ogniowe główna masa artylerii ze składu zgrupowania przełamującego i przystępuje do ogniowego przygotowania, wykonując ogień w celu zniszczenia sił i środków nieprzyjaciela rozmieszczonych w ramach jego głównej pozycji obronnej;

- w ramach ogniowego przygotowania wykonuje również uderzenia lotnic-  
two dążąc przede wszystkim do skutecznego obezwładnienia odwołów bronią-  
cego się nieprzyjaciela;

- z chwilą rozpoczęcia ogniowego przygotowania następuje rozwinięcie  
sił głównych zgrupowania przełamującego. Siły te wykorzystując wyniki  
działań oddziałów wydzielonych i na maksymalnych szybkościach podchodzą  
do przedniego skraju głównej pozycji obrony i przechodzą do ataku w celu  
dokonania przełamania;

- kolejna działalność bojowa związana z przełamaniem obrony manewro-  
wej nieprzyjaciela realizowana jest podobnie, jak podczas przełamania  
obrony pozycyjnej.

Należy zauważyć, że pod koniec lat siedemdziesiątych amerykańscy te-  
oretycy wojskowi, na podstawie analizy właściwości obrony pozycyjnej i ma-  
nawrowej, wskazują na bardzo istotną ich wadę. Według ich stwierdzenia  
wada ta polega na tym, że w obu wypadkach zamierza się rozwinąć siły i  
środku zawczasu, we wcześniej określonych rejonach i na wybranych kierun-  
kach, w oparciu o przewidywane działanie nieprzyjaciela, a przede wszyst-  
kim na kierunku przewidywanego głównego uderzenia. Oznacza to, że w wy-  
pawkach, gdy strona nacierająca zdoła ujawnić /wykryć/ przewidywany ro-  
dzaj rozegrania obrony może ona działać tak, że wszystkie zabiegi /wysił-  
ki/ broniącego się - trwającego w statycznej obronie - mogą okazać się  
nieskuteczne.

Uwzględniając powyższe, zachodni specjaliści wojskowi w ostatnich  
latach czynili intensywne poszukiwania takiego rodzaju obrony, który po-  
zwoliłby uniknąć możliwych błędów w ocenie przewidywanych działań nieprzy-  
jaciela i we wszystkich wypadkach zapewniałby wykorzystanie własnych sił  
na decydującym odcinku i kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela i  
przedstawienia mu całego własnego potencjału obronnego. Zdaniem amerykań-  
skich specjalistów wojskowych właśnie takim rodzajem obrony jest obrona  
aktywna.

Obrona aktywna - istota tego rodzaju obrony polega na tym, że do chwi-  
li rozpoczęcia natarcia przez nieprzyjaciela, gdy zamiar jego działań, a  
w tym zwłaszcza kierunek głównego uderzenia, nie są jeszcze znane - woj-  
ska rozmieszczają się w wyznaczonych im rejonach stosunkowo równomiernie  
wzdłuż całego frontu obrony. Z chwilą rozpoczęcia natarcia przez nieprzy-  
jaciela i w miarę wykrywania jego kierunku głównego uderzenia, gdy bronią-  
cy się wykonuje szybki manewr oddziałami wzdłuż frontu i z głębi obrony -  
na zagrożony kierunek - realizuje się manewr przeciwkoncentracyjny two-  
rząc w ten sposób ugrupowanie obronne zapewniające stosunek sił pozwala-  
jących na pomyślne prowadzenie działań bojowych przeciwko przeważającemu  
liczebnie nieprzyjacielowi<sup>23/</sup>.

23/ Ogólne zasady przygotowania i prowadzenia obrony aktywnej przedsta-  
wione w załączniku nr 3.

Jeśli więc istota obrony aktywnej polega przede wszystkim na zgromadzeniu przez nieprzyjaciela na odcinku przełamania potencjału bojowego, uniemożliwiającego przełamanie obrony, to przeciwdziałać takiej działalności można w dwojaki sposób, a mianowicie:

- wzbronić nieprzyjacielowi dokonania manewru przeciwkoncentracyjnego i w przełamaniu obrony aktywnej działać tak samo, jak podczas przełamania jego obrony pozycyjnej;

- prowadzić działania w taki sposób, aby upewnić nieprzyjaciela o konieczności dokonania manewru przeciwkoncentracyjnego i nie utrudniać mu realizacji tego przedsięwzięcia.

Prowadzenie działań w taki sposób, aby upewnić nieprzyjaciela o konieczności dokonania manewru przeciwkoncentracyjnego jest podstawowym przedsięwzięciem w aspekcie przewidywanego ogólnego mechanizmu działań wojsk zmierzających do przełamania obrony aktywnej. W tym celu, podobnie jak podczas przełamania obrony manewrowej, przełamanie powinno się rozpocząć od uderzenia oddziałów wydzielonych, których działalność musi być na tyle skuteczna aby spowodowała rozpoczęcie przez nieprzyjaciela przegrupowania pododdziałów i oddziałów na kierunek ich uderzenia. Z chwilą rozpoczęcia wyprowadzenia przez nieprzyjaciela jego pododdziałów i oddziałów oraz skierowanie ich na kierunek działań oddziałów wydzielonych, wykonuje się uderzenie głównymi siłami zgrupowania przełamującego. Główne siły zgrupowania przełamującego wykonują uderzenia na kierunkach, z których nieprzyjaciel wyprowadził swoje siły. Przy czym zgrupowanie przełamujące może w tym wypadku wykonywać uderzenie na jednym - dwóch kierunkach. Przy uderzeniu na jednym kierunku część sił powinna uderzać na kierunku umożliwiającym połączenie się z oddziałami wydzielonymi, natomiast główne siły zgrupowania przełamującego, wykonując uderzenie w głąb ugrupowania, dążą do rozbicia w boju spotkaniowym podchodzących odwodów nieprzyjaciela. Przy uderzeniu na dwóch kierunkach pułki działające na wewnętrznych skrzydłach poszczególnych zgrupowań przełamujących uderzają na skrzydła i tyły skoncentrowanych zgrupowań nieprzyjaciela. Pozostałe oddziały rozwijające zdecydowane uderzenia wychodzą na drogi podejścia odwodów nieprzyjaciela i niszczą je w boju spotkaniowym.

Realizacja pozostałych przedsięwzięć, które muszą być wykonywane w toku przełamania aktywnej obrony nieprzyjaciela, przebiegać powinna podobnie, jak w przełamaniu obrony pozycyjnej.

Wydrukowano w 100 egz.

Egz. nr 1-100 Bibl. Nauk DZS

Wyk. płk Prokop

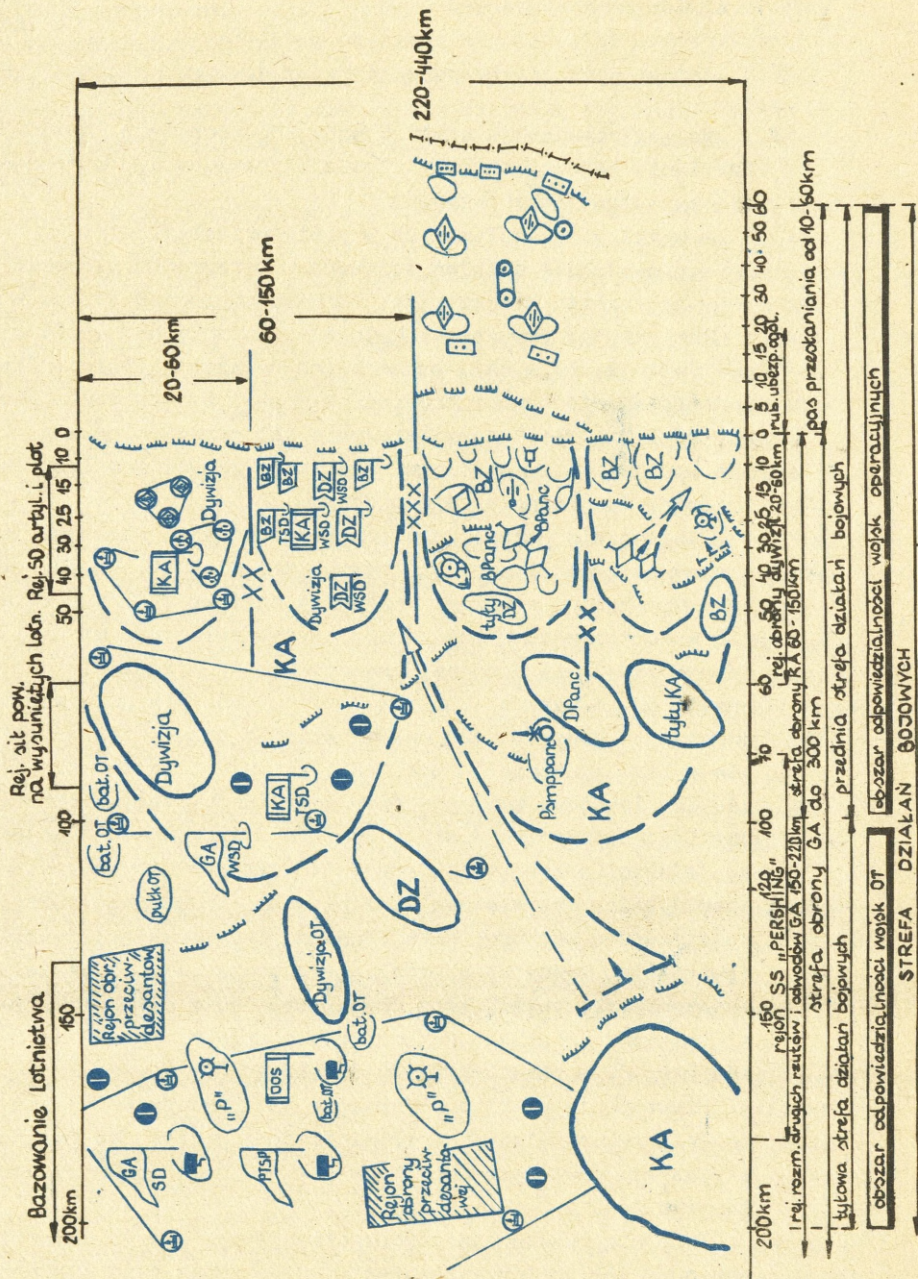
Druk AM.

Druk. ASC WP, nr 0316/0316/WW

Charakterystyka obrony zawczasu przygotowanej i obrony przygotowanej w ograniczonym czasie /wg poglądów wojskowych teoretyków zachodnich/.

Decydującym czynnikiem stanowiącym o stopniu przygotowania obrony jest zawsze czas, jakim wojska mogą dysponować na jej organizację. Od ilości czasu zależy bowiem przede wszystkim zakres i skala przedsięwzięć, które mogą być wykonane przez wojska w ramach przygotowania obrony. Zgodnie z obowiązującymi regulaminami armii wojsk NATO, a w tym głównie Bundeswehry, obrona zawczasu przygotowana, to taka obrona, w ramach której do czasu rozpoczęcia natarcia nieprzyjaciela zorganizowano następujące podstawowe czynności: wojska zajęły wyznaczone im rejony /w ramach przyjętego już ugrupowania bojowego/; zorganizowano współdziałanie i dowodzenie; dokonano w określonej skali inżynieryjnej rozbudowy /wykonano przynajmniej prace inżynieryjne pierwszej kolejności/, zorganizowano system ognia, a zwłaszcza system ognia przeciwpancernego. Obrona organizowana w ograniczonym czasie, zgodnie ze znaczeniem, jakie temu pojęciu nadaje się w wojskach NATO, polega na czasowym zatrzymaniu wojsk na jakiejś rubieży, pośpiesznym zorganizowaniu systemu ognia, a w zakresie inżynieryjnego przygotowania terenu - na wykorzystaniu w zasadzie wyłącznie naturalnych ukryć terenowych. Uznaje się, iż dla obrony organizowanej w ograniczonym czasie charakterystyczne jest zwłaszcza to, że jej przygotowanie najczęściej przebiegać będzie pod silnym oddziaływaniem ogniowym nieprzyjaciela.

**STREFA OBRONY GRUPY ARMII**  
/z elementami struktury obrony i ugrupowania bojowego/



PODSTAWOWE ZASADY PROWADZENIA /ROZEGRANIA/ OBRONY AKTYWNEJ

Według regulaminu armii Stanów Zjednoczonych FM-100-5 i FM-71-100 działania bojowe korpusu i dywizji prowadzących obronę aktywną składają się z następujących etapów:

- walki wojsk osłonowych w pasie przesłaniania;
- prowadzenie działań bojowych o utrzymanie głównego rejonu obrony;
- niszczenia przeciwnika, któremu udało się włamać w rejon obrony.

Rozpatrując powyższe zagadnienia autorzy koncepcji obrony aktywnej podkreślają, że w celu skutecznego porażenia przeciwnika na dalekich podejściach do obrony broniący się powinien rozwinąć swoje wojska tak, aby mógł "widzieć" rozmieszczenie sił przeciwnika w głąb oraz był w stanie zmusić go do rozpoczęcia natarcia głównymi siłami jeszcze przed podejściem do głównego rejonu obrony.

Dlatego nie przypadkowo pas przesłaniania włączony jest do systemu obrony aktywnej stanowiąc aktywny jej element. Wojska osłonowe rozwinięte w tym pasie, stosując uderzenia ogniowe z dużych odległości, powszechnie wykorzystując różne zapory, w tym zwłaszcza minowe, prowadząc zdecydowane działania obronne, powinny zmusić przeciwnika do rozwinięcia i przejścia do natarcia, a tym samym ujawnienia jego głównego kierunku uderzenia. Ponadto dążą one do zadania przeciwnikowi strat, wprowadzenia w błąd odnośnie do położenia głównego rejonu obrony, aby w ten sposób dać dowódcom korpusów /dywizji/, prowadzących obronę aktywną, możliwości skoncentrowania sił i środków w decydującym miejscu.

Wojskami osłonowymi kieruje ten szczebel, który wydaje rozkaz do ich rozwinięcia. Przykładowo - działaniami korpusnego pułku pancernego kieruje dowódca korpusu, batalionowymi zgrupowaniami taktycznymi - dowódca dywizji lub wyznaczona przez niego osoba. Jednak ktokolwiek dowodziłby wojskami osłonowymi, to z chwilą wycofania się ich na 9-16 km od przedniego skraju głównego rejonu obrony przechodzą one do dyspozycji dowódców brygad, w pasach których działają.

Prowadzenie walki o utrzymanie głównego rejonu obrony. Z chwilą podejścia przeciwnika do przedniego skraju głównego rejonu obrony dywizji pierwszego rzutu stosuje się wszelkie środki, aby nie dopuścić do przełamania go.

W celu zerwania ataku przygotowującego się do natarcia przeciwnika wykonuje się kontrprzygotowanie. Wykonywane jest ono ogniem wszystkich rodzajów artylerii i zmasowanymi uderzeniami lotnictwa. Za zasadnicze obiekty uderzeń uważa się środki napadu jądrowego, artylerię, stanowis-

ka dowodzenia i zgrupowania wojsk, przede wszystkim zgrupowania pancerne. W ślad za kontrprzygotowaniem włączają się do walki pododdziały i oddziały rozwinięte w głównym rejonie obrony dywizji pierwszego rzutu. Wszystkimi rodzajami ognia rażą one ważniejsze cele skupiając główny wysiłek na niszczeniu czołgów, bojowych wozów piechoty i innych opancerzonych środków walki.

Uważa się, że w celu osiągnięcia powodzenia przy odpieraniu natarcia przeciwnika każdy związek taktyczny winien w okresie rozpoczynającego się ataku zniszczyć określoną ilość wymienionych wyżej opancerzonych in-

nnych celów. Przykładowo podaje się, że batalion powinien zniszczyć 250 celów w ciągu 10 minut; dywizja - ponad 2000 celów, w czasie od kilku godzin do jednej doby; korpus - ponad 3000 celów w okresie 3-5 dob<sup>1/</sup>.

W celu pomyślnego wykonania powyższego zadania dla każdego szczebla dowodzenia prowadzącego obronę aktywną wyznacza się określone strefy odpowiedzialności, w granicach których jest on zobowiązany prowadzić wzmoczone rozpoznanie. I tak, zgodnie z regulaminem USA, dowódcy pododdziałów /batalionów/ powinni prowadzić rozpoznanie na głębokość 4-5 km /pierwsza strefa rozpoznania taktycznego/, na której możliwa jest bezpośrednia obserwacja celów i zwalczanie ich ogniem na wprost. Dowódcy dywizji organizują i prowadzą rozpoznanie na głębokość do 50 km /druga strefa/. Dowódcy korpusów organizują i prowadzą rozpoznanie do głębokości 150 km /trzecia strefa/, na której obiekty przeciwnika mogą być niszczone przez wyrzutnie rakietowe /LANCE/ i lotnictwo wspierające. Dowódcy korpusów i dywizji uzgadniają kierunki głównych uderzeń przeciwnika, przegrupowują siły i środki na określone wąskie odcinki obrony - w dywizji o szerokości 6-12 km, ześrodkowując tam sześć do ośmiu batalionowych zgrupowań taktycznych oraz przeważającą ilość innych środków.

Podczas przełamania przez nacierającego głównego rejonu obrony, broniący się - poprzez uporczywe utrzymywanie zawczasu przygotowanych pozycji na skrzydłach przełamania i wyprowadzanie z jego centrum batalionowych grup taktycznych - będzie dążył do stworzenia worków ogniowych, wciągania w nie, a następnie rozbicia głównych sił przeciwnika. Jeżeli w pasie obrony jednej z dywizji pierwszego rzutu przeciwnik wykona dwa silne uderzenia, to dowódca korpusu dla wzmocnienia dywizji na kierunku uderzeń może skierować siły znajdujące się w jego dyspozycji, co pozwoli danej dywizji prowadzić obronę aktywną na dwóch kierunkach, przy czym na jednej z tych kierunków może być nawet wysunięta nowa dywizja.

W oryginalny sposób rozwiązuje się w obronie aktywnej czynności związane z określeniem składu i wykorzystaniem odwodów rozmieszczonych w rejonie tyłowym. Uważa się przede wszystkim, że odwody te będą z reguły

1/ Military Review, 1978, sierpień, s.6.

niewielkie. Według poglądów amerykańskich wynika to stąd, że broniący się, stanowią mniejszość w stosunku do nacierającego i mając w porównaniu do niego bardzo szerokie pasy działania /obrony/, nie jest w stanie posiadać silnych odwodów. "Żadna myśl nie przeczy pojęciu obrony aktywnej tak dalece, jak myśl zakładająca istnienie silnych odwodów" - stwierdza amerykański generał Donn A. STARRY.

Należy liczyć się, z tym że podczas przełamania obrony aktywnej nieprzyjaciela w odwodzie dywizji początkowo może znajdować się do dwu batalionowych zgrupowań taktycznych /batalionów/, w korpusie armijnym - jedna do dwu brygad. W określonych wypadkach dowódca korpusu może nakazać dywizjom /dywizji/ pierwszego rzutu urzutować brygady w głąb na kierunku głównego uderzenia przeciwnika. Wówczas brygady rozmieszczone w tyłowym rejonie dywizji stanowią równocześnie odwody korpusne i dywizyjne. Dowódca dywizji w tym wypadku nie ma prawa ich użycia bez zezwolenia dowódcy korpusu. Zasadniczym przeznaczeniem tych i innych odwodów jest wzmocnienie wojsk na głównym kierunku, a nie prowadzenie kontrataków, jak to przewidywano w tradycyjnych rodzajach obrony, szczególnie w obronie ruchowej.

Amerykańscy specjaliści wojskowi obok zalet wskazują też pewne słabe strony obrony aktywnej. Należą do nich:

- zwiększona wrażliwość ześrodkowanych zgrupowań tworzonych do prowadzenia obrony aktywnej, zwłaszcza w momencie wykonywania przez nie manewru z jednej pozycji obronnej na drugą;

- trudność wycofania wojsk przy zmianie pozycji przy różnych możliwościach manewrowych nacierającego i broniącego się;

- niedostateczna głębokość obrony dywizji pierwszego rzutu spowodowana brakiem odwodów i wynikające stąd słabe przygotowanie obrony tyłowych rejonów;

- duże osłabienie, a w pewnych wypadkach nawet zupełne odsłonięcie znacznej części pasa obrony dywizji pierwszego rzutu po wykonaniu manewru siłami i środkami na zarysowujący się kierunek głównego uderzenia nacierającego przeciwnika;

komplikacje w zakresie dowodzenia i utrzymania ścisłego współdziałania między zgrupowaniami prowadzącymi obronę aktywną<sup>2/</sup>.

-----  
2/ Przy opracowaniu niniejszego materiału wykorzystano dane zawarte w artykułach znajdujących się w następujących czasopiśmie wojskowych: *Wojenna Myśl* nr nr 12/1968, s.37; 11/1978, s.89; *Wojskowy Przegląd Zagraniczny* nr nr 5/1976, s.5; 4/1979, s.5; 5/1980, s.47; 4/1981, s.25; 1/1983, s.8. *Myśl Wojskowa* nr nr 12/1971, s.3; 2/1972, s.99; 5/1983, s.33. *Sygnaly* nr 2/71 z dn.20.02.1982r.

## MOŻLIWOŚCI BOJOWE DZ RFN W NISZCZENIU MACIERAJACYCH CZOŁGÓW

	BZ /x2/				Bpnc				rbpnc				bzpnc				DZ			
	Czołg Leopard 2	BWP Harder	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJg /1,2/	Czołg Leopard 2	BWP Harder	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJg /1,2/	Czołg Leopard 2	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJg /1,2/	Czołg Leopard 2	BWP Harder	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJg /1,2/	
I l o ś ć ś r o d k ó w	54	72	8	72	12	110	46	8	36	12	31	10	18	249	120	34	216	36		
w obronie zawczasu przy- stąpienia czołgów	2,0	0,3	0,3	2,0	2,2	2,0	0,3	0,3	2,0	2,5	2,0	0,3	2,0	2,0	0,3	0,3	2,0	2,5		
w obronie przys.w ogra- niczonym czasie	1,5	0,25	0,25	1,5	2,0	1,5	0,25	0,25	1,5	2,0	1,5	0,25	1,5	1,5	0,25	0,25	1,5	2,0		
w kontrataku	1,0	-	-	-	1,0	1,0	-	-	-	1,0	1,0	-	-	1,0	-	-	-	1,0		
Możliwość niszczenia czołgów przez poszczególne środki	108	22	2	144	30	220	14	2	72	30	62	3	36	498	57	10	432	90		
Ogólne możliwości niszczenia czołgów pododdz. i ZI	81	18	2	108	24	165	12	2	54	24	47	3	27	374	48	9	324	72		
Ogólne możliwości niszczenia czołgów pododdz. i ZI	54	-	-	-	12	110	-	-	-	12	31	-	-	249	-	-	-	36		
Ogólne możliwości niszczenia czołgów pododdz. i ZI	306	-	-	-	-	-	-	-	338	-	65	-	36	1087	-	-	-	-		
w obronie zawczasu przy- stąpienia czołgów	233	-	-	-	-	-	-	-	257	-	50	-	27	827	-	-	-	-		
w ograniczonym czasie	123	-	-	-	-	-	-	-	160	-	38	-	-	442	-	-	-	-		
w kontrataku	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		

1/ podana liczba oznacza ilość czołgów przeliczeniowych. Przy określeniu ich ilości przyjęto następujące współczynniki: czołg Leopard i RJG = 1,0; BWP Harder i Transp.rozp.Luchs = 0,7

Stąd ogółem w dywizji: czołgów 249 x 1,0 = 249; RJG 36 x 1,0 = 36; BWP + Transp.rozp. Luchs /190\*34/ = 224; /224x0,7/ = 157 ogółem /249+36+157/ = 442.

## MOŻLIWOŚCI BOJOWE DPanc RFN W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW

	BZ				DPanc /x2/				DPanc					
	Czołg Leopard	BWP Marder	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJG /1,2/	Czołg Leopard	BWP Marder	Wyrz.poc.ppanc Milan	RJG /1,2/	Transp.rozp. Luchs	Czołg Leopard	BWP Marder	Transp.rozp. Luchs	Wyrz.poc.ppanc Milan
Ilość śr.o.d.k.ó.w. w obrońce z czasami przygotowania	54	72	8	72	12	110	46	36	12	8	31	164	34	180
Wskazywanie efektywności	2,0	0,3	0,3	2,0	2,5	2,0	0,3	2,0	2,5	0,3	2,0	0,3	0,3	2,0
Możliwość niszczenia czołgów przez bezpośrednie środki	1,5	0,25	0,25	1,5	2,0	1,5	0,25	1,5	2,0	0,25	1,5	0,25	0,25	1,5
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	1,0	-	-	-	1,0	1,0	-	-	1,0	-	1,0	-	-	-
Możliwość niszczenia czołgów przez bezpośrednie środki	108	22	2	144	30	220	14	72	30	2	62	49	10	360
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	81	18	2	108	24	165	12	54	24	2	47	41	9	270
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	54	-	-	-	12	110	-	-	12	-	31	-	-	36
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	-	-	306	338	-	-	-	-	-	-	65	-	1119	-
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	-	-	233	257	-	-	-	-	-	-	50	-	850	-
Możliwość niszczenia czołgów przez pośrednie środki	-	-	122 1/2	160 1/2	-	-	-	-	-	-	38 1/2	-	480 1/2	-

1/ Podana liczba oznacza ilość czołgów przeliczeniowych. Przy określeniu ich ilości przyjęto następujące współczynniki: czołg Leopard i RJG = 1,0; BWP Marder i Transp.rozp.Luchs = 0,7. Suma w dymyzi ogółem czołgów przeliczeniowych: czołgów 305x1,0 = 305; RJG 36 x 1,0 = 36; BWP 164 x 0,7 = 115; Transp.rozp. 34 x 0,7 = 24. Suma: 305 + 36 + 115 + 24 = 480

## MOŻLIWOŚCI BOJOWE DZ /DPanc/ USA W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW

WYSZCZEGÓLNIENIE	bz		bcz		br		bl		DZ				DPanc					
	Wyrz.poc.ppanc TOW	Wyrz.poc.ppanc Dragon	Transp.opancz. bojowe	Czołgi M60A1, M60A3	Wyrz.poc.ppanc TOW	Wyrz.poc.ppanc Dragon	Transp.opanc bojowe	Smiglowce ppanc	Czołgi M60A1, M60A3	Wyrz.poc.ppanc TOW	Wyrz.poc.ppanc Dragon	Transp.opanc bojowe	Smiglowce ppanc	Czołgi M60A1, M60A3	Wyrz.poc.ppanc TOW	Wyrz.poc.ppanc Dragon	Transp.opanc bojowe	Smiglowce ppanc
Ilość stródków	18	27	69	54	36	18	18	21	42	306	126	180	42	360	108	152	560	42
Współczynnik efektywności	2,5	2,0	0,7	2,0	2,0	2,5	2,0	0,3	4,0	2,0	2,5	2,0	0,3	2,0	2,5	2,0	0,3	4,0
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	2,0	1,5	0,25	1,5	1,5	2,0	1,5	0,25	4,0	1,5	2,0	1,5	0,25	1,5	2,0	1,5	0,25	4,0
Możliwość niszczenia czołgów przez poszczególne środki	-	-	-	1,0	1,0	-	-	-	4	1,0	-	-	4,0	1,0	-	-	-	4,0
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	45	54	21	108	12	45	36	24	168	612	315	360	207	720	270	306	198	168
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	36	41	17	81	10	36	27	20	168	459	252	270	173	540	216	230	165	168
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	-	-	48	54	27	36	-	57	168	306	-	-	483	360	-	-	462	168
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	120	120	120	120	137	137	168	1662	1662	1662	1662	1662	1662	1662	1662	1662	1662	1662
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	94	94	94	91	137	137	168	1332	1332	1332	1332	1332	1332	1332	1332	1332	1332	1319
Opóźnienie niszczenia czołgów przez poszczególne środki	48/	48/	48/	81/	93/	93/	168	957/	957/	957/	957/	957/	957/	957/	957/	957/	957/	990/

1/ Podana liczba oznacza ilość czołgów przeliczeniowych, która określono postępując się następującymi współczynnikami: czołg -1,0; transp.opanc. bojowy - 0,7; smig.ppanc - 4,0.  
Uwaga: Do określeń przyjęto: DZ-sześć bz, pięć bcz; DPanc - pięć bz, sześć bcz.

## MOŻLIWOŚCI BOJOWE DPANC WB W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW

	bz		rypanc typu A		peż		bpanc		pśm		Dpanc					
	Wyrz.poc.ppanc Milan	Tr.opanc FV-432	Czołg lekki Scorpion	BMP Scimitar	Sredni czołg Chieftain	BMP FV-438 Swinfire	BMP uzb.Swingfire	uzb. Smiglowiec	Sredni czołg Chieftain	Lekki czołg Scorpion	BMP Scimitar	Transp.opanc Stricker	uzbr.Swingfire	Woz bojowy FV-438	Transp.opanc FV-432	Wyrz.poc.ppanc Milan
Ilość środków w obronie zaważau przy- gotowanej	16	57	32	40	74	24	6	12	222	32	40	6	24	282	80	12
	2,0	-	1,5	0,3	2,0	2,5	2,5	4	2,0	1,5	0,3	2,5	2,5	-	2,0	4
Współczynnik efektywności w obronie przygotowanej w określonym czasie w kontrataku	1,5	-	1,2	0,25	1,5	2,0	2,0	4	1,5	1,2	0,25	2,0	2,0	-	1,5	4
	-	0,5	1	0,7	1,0	0,7	0,7	4	1,0	1,0	0,7	0,7	0,7	0,5	-	4
Możliwości niszczenia czoł- gów przez posz- cześnie środki	32	-	50	12	148	60	15	48	444	48	12	16	60	-	160	48
	24	-	38	10	111	48	12	48	333	38	10	12	48	-	120	48
Ogólne możliwo- ści niszczenia czołgów przez: pododdz. oddziały Zr	-	29	32	28	74	17	4	48	222	32	28	4	17	143	-	48
	32	-	62	75	148	75	48	48	789	75	48	75	48	789	609	48
	24	-	48	111	111	70	48	48	609	111	70	48	48	609	48	48
	29	-	60	74	74	21	48	48	494	74	21	48	48	494	48	48

1/ Podana liczba oznacza ilość czołgów przeliczeniowych którą określono uwzględniając następujące współczynniki: czołg /bez względu na typ/-  
1,0; Transp.opanc FV-432 - 0,5; wszystkie pozostałe bojowe wozy piechoty - 0,7; smiglowce 4,0.

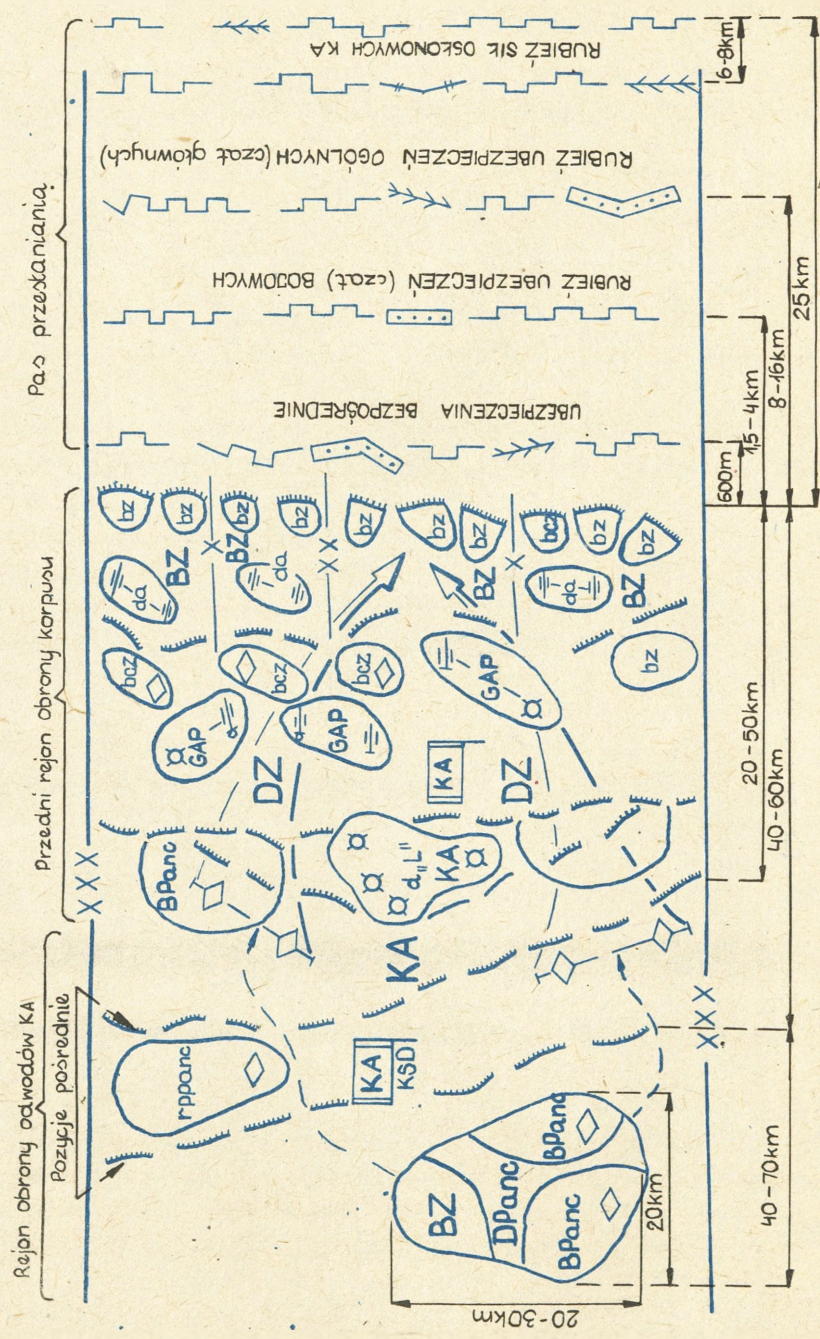
## MOŻLIWOŚCI BOJOWE DZ./DPanc/ USA typu /86/ W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW

WYSZCZEGÓLNIENIE	bz		bcz		Brigada smiglowce ppanc		DZ		DPanc								
	BWP M-2	BWR M-3	Wyżz.poc.ppanc	Czołgi M-1	BWR M-3	Smiglowce przeciwpanc.	BWP M-2	BWR M-3	Wyżz.poc.ppanc	Smiglowce ppanc							
Ilość środków	54	7	12	58	7	41	50	290	270	111	60	50	348	216	111	48	50
Wskaźnik efektywności	2,5	2,5	2,5	2,0	2,5	2,5	4,0	2,0	2,5	2,5	2,5	4,0	2,0	2,5	2,5	2,5	4,0
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	2,0	2,0	2,0	1,5	2,0	2,0	4,0	1,5	2,0	2,0	2,0	4,0	1,5	2,0	2,0	2,0	4,0
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	-	-	-	1,0	-	-	4,0	1,0	-	-	-	4,0	1,0	-	-	-	4,0
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	135	18	30	116	18	103	200	580	675	278	150	200	696	540	278	120	200
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	108	14	24	87	14	82	200	435	540	222	120	200	522	432	222	86	200
Możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	38	5	-	58	5	29	200	290	189	78	-	200	348	151	78	-	200
Ogólne możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	183	146	134	303	134	303	1883	1883	1883	1883	1883	1883	1883	1883	1883	1883	1883
Ogólne możliwości niszczenia czołgów przez poszczególne środki	431	431	431	631	631	2291	2291	7571	7571	7571	7571	7571	7571	7571	7571	7571	7571

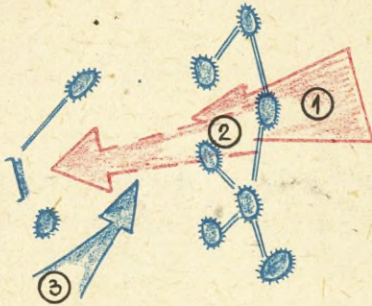
1/ Podana liczba oznacza ilość czołgów przeliczeniowych, którą określono uwzględniając następujące współczynniki: czołg - 1,0; BWP i BWR - 0,7; smiglowce ppanc - 4,0.

Uwaga: Do obliczeń przyjęto: DZ - pięć bz, pięć bcz; DPanc - cztery bz, sześć bcz.

UGRUPOWANIE BOJOWE KORPUSU ARMII JNEGO W OBRONIE POZYCYJNEJ /WARIANT/

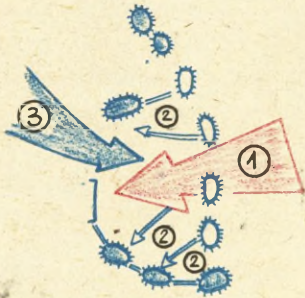


## IDEOWY SCHEMAT RODZAJÓW OBRONY WOJSK NATO



- ① Wybór kierunku natarcia na obronę pozycyjną
- ② Po przekroczeniu rubieży obrony atakujący wprowadza odwody
- ③ kontratak odwodu pancernego





## A) OBRONA POZYCYJNA



- ① Nieprzyjaciół przelatuje rubież obronną
- ② Jednostki zmechanizowane ugrupowane do obrony osłabiają tempo natarcia
- ③ Kontratak odwodu pancernego

## B) OBRONA RUCHOWA



-  Koncentracja sił atakujących
-  Początkowe ugrupowanie obronne
-  Przegrupowanie sił w celu wykonania „przeciwn koncentracji”
-  Kontrolowanie rejonów, w których nie została przetamana rubież obronna

Wojakom nacierającym, które początkowo rozbiły pozycje bronione przez jedną, tylko jednostkę, po „przeciwn koncentracji” stawiają opór prawie wszystkie wojska, jakie są do dyspozycji; zmienia to w istotny sposób dotychczasowy stosunek sił, korzystny dla atakującego.

## C) OBRONA AKTYWNA

